

REPUBLIKA

Rok XIV. | ŁÓDŹ, WTOREK, 9 CZERWCA 1936 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 157

Rząd Bluma opanował sytuację strajkową

Parwz wraca do normalnego życia.—Strajkują jeszcze górnicy.—Zawarcie pierwszej umowy zbiorowej, jest zdaniem prasy francuskiej, „początkiem nowego nowego okresu w dziejach republiki“

Opinia publiczna we Francji podkreśla pierwszy sukces Bluma

Paryż, 8 czerwca.

(Pat) Porozumienie między przedstawicielami ogólnokrajowej organizacji przemysłowców a generalną konferencją pracy, zawarte w nocy z niedzieli na poniedziałek przy osobistej interwencji premiera Bluma, przyniosło zasadniczo odprężenie sytuacji.

W zasadniczych liniach porozumienia to obejmuje: uznanie praw związków robotniczych, przyjęcie przez przemysłowców umów zbiorowych, podwyżki płac w granicach od 7 do 15 proc. przy zachowaniu w tej sprawie arbitrażu rządu, uznanie przez przemysłowców delegacji pracowników jako instytucji stałej, zobowiązanie do niekarania żadnych kar za strajk.

Porozumienie to ma dla życia gospodarczego Francji zasadnicze znaczenie ze stanowiska społecznego i gospodarczego. Dzisiejsza prasa lewicowa z „Populaire“ na czele uważa zawartą umowę za wielkie zwycięstwo mas pracujących. Przewodniczący generalnej konfederacji pracy Jouhaux określił umowę jako narodziny nowego porządku społecznego francuskiego. Podkreśla również dzisiejszy „Paris Midi“, który pisze, iż rozwiązanie kryzysu strajkowego odbyło się w formach dotychczas we Francji nieznanych. Zarówno metoda arbitrażu rządowego, jak i treść zawartego porozumienia stanowią coś więcej niż zażegnanie zatargu. Są one narodzinami nowego porządku społecznego i nowych stosunków między kapitałem i pracą we Francji.

Całość opinii publicznej przyjęła za warunek porozumienia z ulgą. Aczkolwiek zawarty układ nie położył mechanizm kresu wszystkim strajkom, jakie rozlały się po kraju, to jednak stanowi podstawę do porozumienia między różnymi gałęziami przemysłu a związkami zawodowymi robotniczymi. W okręgu paryskim strajk stonniowo wygasł. W wielu przedsiębiorstwach i zakładach przemysłowych okręgu paryskiego związki pracownicze przywróciły warunki porozumienia. Zakon-

czył się m. in. strajk kolporterów gazet, firmy Hachette, w młynach paryskich, przemyśle benzynowym, jednakże wielkie magazyny towarowe jak „Lafayette“, „Sanaritaine“ i „Louvre“ nie obje-

umową jeszcze dziś strajkowały. Poza-tem ruch strajkowy objął nowe gałęzie przemysłu w okręgu paryskim, a mianowicie przemysł budowlany.

Pewne zaniepokolenie budzi fakt,

Blum chwali pracodawców za ich pojednawcze stanowisko

Paryż, 8 czerwca

(Pat) Na wczorajszym zebraniu socjalistycznym Blum powiedział m. in.: „Jesteśmy rządem, któregoście chcieli. Upadek nasz dotknąłby przedewszystkiem klasę robotniczą. Nie trzeba abyście się z nami targowali o waszą współpracę, nawet w najtrudniejszych okolicznościach. Rządzenie jest ciężkim zadaniem. Gdybyście nie byli przekonani, że ufać nam w dziele doprowadzenia do zbliżenia sprzecznych interesów, zadanie nasze byłoby niemożliwe.“

Wczoraj mówiłem o strajku. Czyż powiedziałem choć jedno słowo, którego mógłby się wyrzec socjalista? Od samego rana pracowałem nad nawiązaniem łączności między organizacjami pracodawców i robotników.

Z uznaniem muszę stwierdzić, że organizacje pracodawców wykazały przy tej sposobności ducha pojednawczego. Jest nadzieja pomyślnego doprowadzenia do końca. Jestem pewien, że klasa robotnicza potrafi dotrzymać podpisanego w jej imieniu zobowiązania.“

Optymistyczna reakcja giełdy

Warszawa, 8 czerwca

(Pat) Zasadnicze dojście do porozumienia między rządem francuskim a strajkującymi, pozwalające mieć nadzieję na szybkie zażegnanie masowych strajków, wywołało w Paryżu odruch wielkiego optymizmu, co się odrazu odbiło na ucieczce kapitałów i kursów dewiz obcych.

W związku ze wspomnianym wyżej optymizmem, dewiza na Londynie wykazała w stosunku do franka, a co za tem idzie i innych walut, kolosalne osłabienie. Notowano ją: w Zurychu 15.44, w Paryżu przy otwarciu 75.73, wobec

76.30 przy sobotnim zamknięciu. W Londynie notowano Paryż o godz. 14-ej 75.65 wobec 75.73 przy otwarciu i 76.25 przy sobotnim zamknięciu.

Dewizy na Nowy Jork i Belgię — po raz pierwszy od dłuższego okresu czasu — spadły w Paryżu poniżej głównego punktu złota: Nowy Jork z 15.19 do 15 i pół, Belgia z 257.00 do 256.50. Natomiast Zurych, solidaryzujący się z walutą francuską, zwykował, osiągać przy otwarciu kurs 491.00, a więc wyraźnie wyższy od dolnego punktu złota.

iz mimo zawarcia umowy, fala strajkowa na prowincji nie opadła, ale nawet nieco wzmogła się. Ostatnio strajk objął całkowicie kopalnie węgla na północy. W trzech departamentach węglowych północnej Francji strajkuje już około 150.000 ludzi. Według nadeszłych do Paryża informacji w ostatniej chwili strajk ten początkowo nieskoordynowany, został już ujęty w pewne ramy przez organizacje zawodowe.

Jutro rozpocząć się mają w Douai rokowania między przedstawicielami związków górników a delegacjami związku kopalni. Pozwala to przypuszczać, iż zatarg wkrótce będzie zlikwidowany.

„L'Oeuvre“ podkreśla, iż po raz pierwszy w dziejach republiki francuskiej, prezes rady ministrów zdołał zebrać na tem samym zgromadzeniu konfederację pracodawców i robotników.

„Le Populaire“ i „Humanite“ głoszą zwycięstwo klasy robotniczej. Organ socjalistyczny pisze, iż francuska klasa robotnicza w ciągu 20-letnich wysiłków nie osiągnęła rezultatów, jakie stały się faktem wczoraj.

Paryż, 8 czerwca.

(Pat) — Wrażenie ogólnego odprężenia, jakie odnosiło się już wczoraj, wzmogło się jeszcze bardziej dzisiaj rano w Paryżu i jego okolicach.

Zaopatrzenie stolicy w środki żywnościowe jest zupełnie normalne. Wszystkie rodzaje służby publicznej funkcjonują, zaopatrywanie środków transportu w benzynę i oleje odbywa się w sposób zadowalający. Wszystkie taksówki wyruszyły na miasto. W bankach niema żadnej przerwy w pracy.

O czem będzie mówił wiceprem. Kwiatkowski na jutrzejszym posiedzeniu Komisji sejmowej? — Zagadnienie bezrobocia i ruchu dewiz

Warszawa, 8 czerwca.

W środę wicepremier Kwiatkowski wygłosi expose, poświęcone przedstawieniu planów gospodarczych rządu na najbliższą przyszłość.

W obecnej sytuacji wysuwa się z jednej strony konieczność wzmocnienia walki z bezrobociem i przygotowania się już teraz na jesienny wzrost bezrobocia, który wówczas już nie da się przezwyciężyć robotami publicznymi, z drugiej strony zaś wysuwa się zagadnienie ruchu dewiz i złota.

Jak wiadomo, wprowadzenie ograniczeń dewizowych nie przetrzymało jeszcze spadku zapasu dewiz i złota w Banku Polskim. Pewne ożywienie koniunktury i wzrost obiegu pieniężnego wpływają na poziom cen w kraju, zachęcając w ten sposób do wzmocnienia przywozu surowców. To zwiększa popyt na dewizy.

Przemysł uskarża się na to, że wzrost wytwórczości jest zahamowany przez niemożność sprowadzania surowców. W kołach miarodajnych słyszy się

jednak, że istotne zapotrzebowanie surowców jest pokrywane i dewizy na ten cel są dostarczane przemysłowi. Natomiast dale się zauważać sztuczne zapotrzebowanie na surowce, które przemysł chciałby nagromadzić w przewidywaniu możliwych dalszych trudności przy przywozie i wzroście cen.

To może wypaczyć normalne kształtowanie się bilansu płatniczego Polski.

Trudności mogły być rozwiązane z chwilą pojawienia się na rynku kapitałów stezauryzowanych w złocie i w obcych walutach. Kapitały te obecnie oceniane są na około 250 milionów złotych.

W kołach rządowych istnieje nadzieja, że nastąpi w tej dziedzinie poprawa. Tak na przykład odpływ wkładów oszczędnościowych, który trwał przez marzec, kwiecień i maj obecnie ustał. Gdyby ludzie wyrzuli się złota i walut i znów wnieśli swe kapitały do instytucji oszczędnościowych, zapas złota i dewiz wzrósłby, a nowe kredyty ułatwiłyby dalszą poprawę koniunktury.

Rzym dementuje pogłoski o zawarciu paktu z Niemcami

Rzym, 8 czerwca

(Pat) Miarodajne koła stanowczo zaprzeczają pogłoskom, jakoby Włochy zawarły jakiś pakt wojskowy lub nieagresyjny z Rzeszą niemiecką.

Koła miarodajne podkreślają, że po zakończeniu wojny abisyńskiej Włochy pragną utrzymać dobre stosunki zarówno z Francją i Anglią, jak i z Rzeszą niemiecką, oraz innymi państwami. Dlatego też nie wchodzi w rachubę alternatywa wyboru pomiędzy poszczególnymi państwami.

Panama, 8 czerwca.

(Pat) — Na prezydenta republiki panamskiej wybrany został dr. Juan Demostenes Arosemena, który uzyskał większość 4500 głosów.

Starcie robotników sezonowych z policją w Toruniu

Jeden z rannych demonstrantów zmarł w szpitalu

Toruń, 8 czerwca.

(Pat) — W dniu 8 b. m. w godzinach popołudniowych w Toruniu doszło do starcia strajkujących na robotach publicznych z policją.

W czasie rozpraszania tłumu, paru demonstrantów zostało rannych. Jeden

z nich, Julian Nowicki, ranny ciężko, zmarł.

Władze sądowe wszczęły energiczne śledztwo, celem ustalenia winnych stałego podburzania zatrudnionych na robotach publicznych. Dotychczas aresztowano 4 osoby.

Co stwierdził p. premier w czasie inspekcji

Dwaj urzędnicy w Łęczycy zostali zwolnieni z pracy, trzech przeniesiono do innych miejscowości, a sześciu otrzymało upomnienia

Warszawa, 8 czerwca. (Pat) — W związku z przeprowadzoną przez p. premiera Stawoja-Składkowskiego w d. 2 czerwca br. wizytacją urzędów w Łęczycy, wyłana na miejsce komisja międzyministerjalna po zbadaniu funkcjonowania tych urzędów, przedsta-

wiła panu premierowi, poza wnioskami natury organizacyjnej, szereg wniosków personalnych. Na podstawie tych wniosków, p. premier Składkowski zdecydował zwolnienie dwóch urzędników ze służby, przeniesienie trzech urzędników do in-

nych miejscowości oraz udzielenie sześciu urzędnikom za niepunktualność w pracy kary upomnienia. Powyższe decyzje pana premiera zostały przekazane zainteresowanym ministerstwom do niezwłocznego wykonania.

Trybuna zawaliła się podczas defilady w Bukareszcie

3 osoby zabite, 300 rannych.—Król Karol osobiście kierował akcją ratowniczą

Bukareszt, 8 czerwca. (Pat) — Parada związków młodzieży odbywająca się corocznie w rocznicę wstąpienia na tron króla Korola, odbywała się w dniu dzisiejszym specjalnie uroczyście w obecności króla, reg. jugosłowiańskiego, ks. Pawła, prezydenta Benesa, rodziny królewskiej, członków rządu, generalicji, korpusu dyplomatycznego oraz wielkich tłumów publiczności. W czasie defilady, zawaliła się jedna z trybun, na której znajdowało się około 3.000 ludzi. Przy zawaleniu się trybuny,

3 osoby zostały zabite na miejscu, a około 100 odniosło rany. Władze policyjne z wielkim wysiłkiem nie dopuściły do powstania ogólnej paniki. Król Karol udał się na miejsce katastrofy, gdzie osobiście wydawał rozkazy i kierował akcją pomocy. Do szpitali przywieziono około 300 osób, z których wiele po opatrunku mogło udać się do domów. — Większość uszkodzeń cielesnych stanowią złamania. Popołudniu król Karol polecił marszał-

kowi dworu, aby objechał szpitale i dowiedział się w jego imieniu o stanie zdrowia rannych. Również odwiedzili szpitale premier oraz ministrowie spraw wewn. i zdrowia. Dochodzenie sądowe zostało wdrożone. Siedmiu architektów-inżynierów i przedsiębiorców, którzy brali udział w budowie, względnie sprawowali nadzór nad robotami podczas budowy trybuny, która się zawaliła, aresztowano. Śledztwo trwa.

Straszna katastrofa lotnicza w Wilnie

Samolot runął na dach domu przy ul. Dąbrowskiego. — Jeden lotnik zabity, drugi ciężko ranny

Wilno, 8 czerwca. Wczoraj na krótko przed g. 4 wydarzyła się straszna katastrofa samolotowa. Gdy aparat znajdował się nad miastem w pewnej chwili nastąpiło zepsucie się motorów. Samolot wpadł w korkociąg i

począł spadać w dół z wysokości kilkuset metrów. Aparat runął na dach domu przy ul. Dąbrowskiego 5 i zawisł na dachu. Pilot i pomocnik wyrzuceni z siedzzenia spadli z wysokości trzeciego piętra, rozbijając sobie głowy o bruk. Jedna z ofiar zmarła na miejscu, a

druga dawała słabe oznaki życia. Sąd to dwaj lotnicy plutonowy i kapral. Na miejsce przybyła karetka pogotowia i straż ogniowa. Ofiary wypadku odwieziono do szpitala wojskowego. Na miejsce przybyły tysiączne tłumy.

Kobieta zastrzelona na lotnisku warszawskim

Nazwiska zabijcy nie ustalono. — Dochodzenie władz trwa

Warszawa, 8 czerwca. (B) Dziej w nocy około godz. 2 wartownik na lotnisku na Okęciu, szeregowiec Ignacy Malinowski zauważył cię jakiejś osoby w pobliżu hangaru. Gdy na wezwanie „stój“ osoba ta nie zatrzymała się i niereagowała następnie na dalsze dwukrotne wezwania, szeregowiec Malinowski wystrzelił z karabinu. Na odgłos strzału nadbiegła warta. W hangarze znaleziono kobietę, leżącą w kałuży krwi. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Kula przeszła ramię i zatrzymała się w płucach.

Nieznajoma ubrana była jedynie w szlafrok, bez obuwia i bez kapelusza. Liczyć mogła lat około 35. Zandarmeria wojskowa i policja prowadzą dochodzenie w celu ustalenia nazwiska zmarłej i powodów dla których znalazła się na lotnisku wojskowym w pobliżu hangaru.

Władza dochodzenia w celu ustalenia nazwiska zmarłej i powodów dla których znalazła się na lotnisku wojskowym w pobliżu hangaru.

Anglja nie chce płacić długów wojennych

Rząd brytyjski gotów jest nawiązać w tej sprawie rozmowy, ale dopiero w... stosownej chwili

Londyn, 8 czerwca. (Pat) — Reuter donosi: Stany Zjednoczone przesłały rządowi W. Brytanji notę ze wskazaniem sumy zaległych długów wojennych, przypominając, że rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest wszelkie propozycje w tej sprawie, przedłożyć kongresowi. Rząd W. Brytanji w odpowiedzi

oświadcza, że powody wstrzymania spłaty długu wojennego, wskazane w swoim czasie przez W. Brytanję, nie straciły obecnie swojej mocy. Rząd brytyjski będzie rad, kiedy będzie w stanie wznowić na ten temat układy w chwili, gdy okoliczności będą dawały nadzieję na pomyślny wynik. Obie noty ogłoszono dziś w białej księdze.

Domu płoną w Nowym Jorku

300 policjantów ściga tajemniczego podpalacza

Nowy Jork, 8 czerwca. (PAT) Od kilku dni dzielnicę Nowego Jorku Harlem i Bronx są zaalarmowane licznymi pożarami, które, jak stwierdzono, były spowodowane przez podpalenie. Po serji pożarów, jakie wybuchły w sobotę i niedzielę, dzisiaj rano wezwano

znowu straż ogniową do 7 pożarów w Bronxie i Harlemie. W płomieniach jedna osoba utraciła życie, a 75 jest rannych. Przypuszczają, że podpalenia są dziełem manjaka. Zmobilizowano 300 policjantów, którzy poszukują sprawcy podpalenia.

Ojciec zastrzelił własne dziecko

Tragiczne skutki zabawy rewolwerem

Katowice, 8 czerwca. (Pat) — W Sosnowcu wydarzył się dziś tragiczny wypadek mimowolnego zabójstwa. Przebieg wypadku był następujący: Dwoje małych dzieci dozorcy fabryki „Polmin“ Kostrzewy, znalazło nabitą rewolwerem automatycznym. Kostrzewa ode-

brał dzieciom pistolet i aby uniknąć wypadku, wyjął z rewolweru magazynek z kulami. Nie zauważył jednak, że w lufie pozostał jeszcze nabój. Kiedy na prośbę dzieci, Kostrzewa pociągnął za cyngiel, padł strzał, który trafił w głowę 5-letnie dziecko Kostrzewy. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

Delegat z Warszawy pozbawił się życia w mieszkaniu prezydenta m. Chełma

Chełm, 8 czerwca. W dniu onegdajszym w mieszkaniu prywatnym prezydenta miasta Chełma, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w głowę, czasowo tam zamieszkujący 41-letni Aleksander Brzusikiewicz, delegat Państwowej Rady Spółdzielczej, przybyły tu z Warszawy. Desperat od kilku tygodni bawił w Chełmie, dokonyując lustracji miejscowych spółdzielni. Ostatnio począł zdradzać objawy rozstroju nerwowego, który stał się przyczyną tragicznego kroku.

Paryż, 8 czerwca. (PAT) W Dunkierce dziś rano w chwili otwarcia portu grupa robotników, zrzeszonych w syndykacie, wydała swym kolegom zakaz pracy, poczem zamknęto kraty, nie wypuszczając nikogo z doków portowych. Na sygnał syreny o godz. 9.30, 2.000 robotników, znajdujących się w warsztatach budowy okrętów również porzuciło prace.

Położenie Banku Polskiego

Warszawa, 8 czerwca

W ciągu maja r. b. zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 6,1 milj. zł. do 374,5 milj. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 8 milj. do 6,5 milj. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 2,7 milj. do 659,4 milj. zł., stan zaś pożyczek zabezpieczonych zastawami powiększył się o 48,2 milj. do 134,4 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 8,3 milj. do 57,3 milj. zł. W rezultacie ogólna suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 42,5 milj. zł. do 851,1 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i brzo-łonu obniżył się o 14,1 milj. do 12,4 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania urosły zmniejszeniu o 25,3 milj. do 122,5 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w tym niku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 51,1 milj. do 1.061,1 milj. zł. Polakcie złotem wynosi 33,73 proc.

Wpływy i wydatki budżetowe w maju

Warszawa, 8 czerwca

(Pat) — Tymczasowe zamknięcie miesiąca maj wykazuje wydatki w kwocie 174.330 tys. zł. i dochody w kwocie 174.117 tys. złotych. Przewyżka rozchodów nad dochodami daje więc niewielki deficyt w kwocie 213 tys. zł., pozostający głównie z związku z tem, że w maju przypadały mniejsze płatności podatkowe w podatkach bezpośrednich. Wydatki w maju r. b. zmniejszyły się w porównaniu z majem 1935 r. (po sprowadzeniu tych ostatnich do układu budżetu, obecnie wykonywanego) o 12,3 milj. zł., dochody zaś większe są o 8,4 milj. zł. Wpływy z danin publicznych i monopolów — po odliczeniu podatku specjalnego od uposażeń funkcjonariuszów publicznych — większe są w porównaniu z majem r. ub. o blisko 2 miliony złotych. Deficyt w maju 1935 r. wynosił 20,9 milj. zł.

Nowe banki dewizowe

Warszawa, 8 czerwca

(Pat) — W „Monitorze Polskim“ dnia 8 b. m. ogłoszone zostało obwieszczenie ministra skarbu z dnia 29 maja r. b. uzupełniające listę przedsiębiorstw bankowych, uprawnionych do handlu z granicznymi środkami płatniczymi. Za banki dewizowe uznane zostały: 1) bank „Kwilecki, Potocki i S-ka“, 2) w Poznaniu, 2) Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu, 3) Polski Bank Komunalny S. A. w Warszawie, 4) Bank Spółdzielczy z o. o. Landesgenossenschaft bank w Poznaniu.

Członkowie zarządu Str. Narodowego przywłaszczył sobie składki członkowskie

Ajencja „Iskra“ donosi z Poznania: W kole powiatowym Stronnictwa Narodowego w Krotoszynie, wybuchł skandal, który wywołał głośne echo w miejscowym społeczeństwie. Członkowie zarządu tego stronnictwa Witkowski i dwaj bracia Dobrzaak przywłaszczyli sobie fundusze, jakie wpłynęły ze składek członkowskich. Zarząd Stronnictwa Narodowego sprawy skierował do prokuratora, aby nie dawał jej zbytнього rozgłosu.

Płonący samolot zapalił kilka domów

Białogród, 8 czerwca

(Pat) — Dziś w Dubrowniku (Reguz) spadł samolot wojskowy. W zbiorniku benzyny w samolocie nastąpił pożar, przyczem płonąca benzyna wylała się na dachy domów, ponad którymi leciał samolot. Jeden z domów spłonął doszczętnie, trzej przechodnie stracili życie w płomieniach, a 13 odniosło ciężkie poparzenia. Zwęglone ciała pilota i obserwatora wydobyto z pod szczątków samolotu.

RE
Przeciętny f...
zmysłu krytyc...
kies złudzenie...
ści swych oby...
tyką zawod...
eneratorów, mi...
dzi we Franc...
kompletny bra...
publicznych p...
rzeczywistoś...
ten zawód w...
Istotnie nie...
karłowicze,
ministerjalnej
zmienić swe...
lityczne. Istnie...
reguły, i zdro...
na mężów sta...
ważanie.
Z pośród
publicznych p...
cieszyli się n...
tomiast z poś...
ających się obe...
opinia publicz...
ba tylko Her...
zydenta Izby...
Leona Bluma...
tych ludzie c...
estyma, są z...
dym wypadk...
znanie jego z...
on (a niewat...
nieposzlakow...
— cnoty zup...
skorumpowan...
dem wspomn...
wodniczące...
y we Franc...
dekoracyjny...
synekurę (po...
te piastował...
wie takiemi...
zydatura pa...
W wypad...
stawia się in...
go stronnict...
czej nielubiar...
kazuje on obe...
nego także v...
rzeczywistoś...
rzyćse party...
tyczni odnos...
w każdym r...
pospolitego c...
Należy o...
wej i posiad...
mieszczanstw...
Ukończył n...
niejszy zakła...
Supérieure, b...
dy Stanu, C...
Najwyższem...
cylinemu), r...
kupieckiej, g...
niło go głębi...
ne. Wreszcie...
ki zdradzie...
wało dawnie...
kach (Miler...
I pierwsz...
wyborach, i...
w okresie p...
prezydenta...
premiera Sa...
sze posunię...
przekonały...
dym razie...
tach.
Sam utw...
ministerjaln...
nego szabl...
oczywiście

REORGANIZACJA FRANCJI

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“)

Paryż, w czerwcu. Przeciętny francuz posiada zbyt wiele zmysłu krytycznego, by mógł mieć jakieś złudzenie co do właściwej wartości swych obywateli trudniących się polityką zawodowo: francuskich posłów, senatorów, ministrów itd. Intrygi tych ludzi we Francji, ich wyuzdane ambicje, kompletny brak skrupułów w sprawach publicznych powszechnie są znane. W rzeczywistości opinia publiczna ma cały ten zawód w kompletnej pogardzie.

Istotnie nie mogą imponować nikomu karierowicze, którzy dla zdobycia teki ministerialnej gotowi są każdej chwili zmienić swe rzekome zapatrywania polityczne. Istnieją jednakże wyjątki od tej reguły, i zdrowy instynkt ludu wskazuje na mężów stanu, zasługujących na poważanie.

Z pośród nieżyjących już działaczy publicznych powszechnym szacunkiem cieszyli się nprz. Jaurès i Poincaré. Natomiast z pośród mężów stanu, znajdujących się obecnie na arenie politycznej, opinię publiczną otacza szacunkiem chyba tylko Herriot, nowowybranego prezydenta Izby Deputowanych, i samego Leona Bluma. Powody, zresztą, dla których ludzie ci cieszą się powszechną estymą, są zupełnie odmienne w każdym wypadku. Herriotowi zdobyły użnanie jego zalety charakteru; uchodził on (a niewątpliwie i jest) za człowieka nieposzlakowanej prawości i uczciwości — cnoty zupełnie wyjątkowe wśród skorumpowanych polityków. Mimo chodem wspomniany, że stanowisko przewodniczącego Izby Deputowanych należy we Francji do stanowisk najbardziej dekoratywnych, uważane jest prawie za sinecurę (poprzednik Herriota godność tę piastował 10 lat) i otoczone jest prawie takimi samymi honorami, co prezydentura państwa.

W wypadku Bluma sprawa przedstawia się inaczej. Poza szeregiem swego stronnictwa był on dotychczas raczej niepopularny. Od miesiąca jednak wykazuje on obok wielkiego taktu politycznego także wyjątkowe uzdolnienia. W rzeczywistości zatem już nie tylko towarzysze partyni ale i przeciwnicy polityczni odnoszą się z szacunkiem do tego w każdym razie nieprzeciętnego i niepospolitego człowieka.

Należy, on zresztą do elity umysłowej i posiada dyplomy, bardzo przez mieszczanństwo francuskie cenione. — Ukończył najmniej dostępny i najtrudniejszy zakład naukowy, Ecole Normale Supérieure, był następnie członkiem Rady Stanu, (która odpowiada naszemu Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu), należy do zamożnej rodziny kapieckiej, czyli że do socjalizmu skłoniło go głębokie przekonanie wewnętrzne. Wreszcie do władzy doszedł nie dzięki zdradzie dawnych ideałów, jak to bywało dawniej w niezliczonych wypadkach (Millerand, Briand itd. itd.)

I pierwsze mowy, wygłoszone po wyborach, i pełne taktu zachowanie się w okresie przejściowym w stosunku do prezydenta Lebrun'a i do ustępującego premiera Sarraut'a, a wreszcie i pierwsze posunięcia na szachownicy władzy przekonały wszystkich, że jest to w każdym razie mąż stanu o wielkich talentach.

Sam utworzony przez niego gabinet ministerjalny odbiega znacznie od dawnego szablonu. Klucz partyjny musiał oczywiście odegrać swą rolę i na 35 mi-

nistrów i podsekretarzy stanu 19 tek otrzymali socjaliści, 13 radykalowie i 3 socjaliści republikańscy (komuniści, jak wiadomo, odmówili brania udziału w rządzie), ale z tej liczby tylko 8 osób już dawniej piastowało godności ministerjalne, czyli że mamy 27 ludzi nowych, a w tej liczbie 3 kobiety, pomimo że kobiety we Francji nie posiadają dotychczas ani czynnego ani biernego prawa głosowania. Jest, zresztą, cały szereg nowych resortów ministerjalnych, nprz. podsektaryjat stanu: opieki nad dzieckiem, wychowania fizycznego, organizacji wyjazdów i sportów, badań naukowych itp.

Najdonioślejszą jednak innowacją jest zgrupowanie wszystkich 20 ministrów i 15 podsektarzy stanu w 7 wielkich grup a mianowicie: 1) Prezesura — premier Blum bez teki, trzech ministrów stanu i 2 podsektarzy, 2) Obrona Narodowa — 3 ministrów i jeden podsektarz, 3) Administracja Generalna, obejmująca Sprawy Wewnętrzne, Sprawiedliwości i Oświatę — razem trzech ministrów i czterech podsektarzy, 4)

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach obydzielnej naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu.



Kto mówi o ładnych, białych zębach, ma na myśli Chlorodont

pastę przeciw brzydkiemu zabarwieniu zębów.

Prawdziwość pasty gwarantuje czerwona głowa lwa na opakowaniu. Wylączna sprzedaż: Miraculum, Kraków.

Sprawy Zewnętrzne i Kolonie — 2 ministrów, 5) Skarb i Długi Państwa — minister finansów i minister emerytur, 6) Gospodarka Społeczna — łącznie z robotami publicznymi, handlem, rolnictwem, pocztą — razem pięciu ministrów i trzech podsektarzy stanu, 7) Solidarność Społeczna — praca, zdrowie publiczne — dwóch ministrów i trzech podsektarzy stanu.

Każdej z tych wielkich grup przewodniczy jeden minister, mający za zadanie ujednostajnienie kierunku i koordynację wysiłków różnych resortów, kierownictwo niejako polityczne, podczas gdy inni dygnitarze poświęcają się raczej pracy technicznej i wykonawczej. Najbliższa przyszłość pokaże, czy i o ile system ten będzie sprawniejszy od dawnego.

Nie można, zresztą, przemilczeć wielkich trudności, które nowemu gabinetowi przysparza bezrobocie. Początkowo wydawało się, że uda się je szybko zlikwidować, okazało się jednak, przeciwnie, że strejki się rozszerzają, obejmując coraz to nowe gałęzie przemysłu. W ostatnich dniach nprz. strejk szoferów wozów ciężarowych utrudnił aprowizację Paryża, dzisiaj stolica pozbawiona jest nawet pism codziennych. Strejki te zdają się być spontaniczne; organizacje robotnicze jakby nie mają na nie wielkiego wpływu. W każdym jednak razie losy nowego gabinetu zależne są przede wszystkim od szybkiego uporania się z tem zjawiskiem, grożącym dezorganizacją całego życia gospodarczego kraju.

Edm. St.

Ożywiony ruch na Quai d'Orsay

Min. Dalbos konferuje z ambasadorami. — Francja nadal będzie współpracować z Anglią

Paryż, 8 czerwca. (Pat) Nowy minister spraw zagr. Yvon Delbos po objęciu urzędowania rozpoczął na Quai d'Orsay ożywioną działalność. Wstępem do tej działalności była konferencja między min. Delboscem, premierem Blumem i sekretarzem generalnym Quai d'Orsay p. Leger, reprezentującym techniczną stronę aparatu dyplomatycznego. Udział Bluma w tej konferencji oznacza, iż zgodnie z przypuszczeniami kół politycznych, nowy premier zainteresował się specjalnie polityką zagraniczną.

Skolei min. Delbos rozpoczął rozmowy informacyjne z kierownikami głównych placówek dyplomatycznych, którzy zostali specjalnie zawezwani do Paryża. Odbył więc kolejno rozmowy

z ambasadorem londyńskim Corbin, berlińskim — Francois Poncet i rzymskim — Chambrun.

Rozmowy te, jak zapewniają w kołach politycznych, mają jedynie charakter orientacyjny i informacyjny. Na podstawie tego materiału informacyjnego rząd będzie mógł sprecyzować zasadnicze wytyczne stanowiska Francji na terenie międzynarodowym wobec dwóch zasadniczych zagadnień: sprawy ałisyńskiej i nadreńskiej.

„Le Matin“, komentując powyższe rozmowy dyplomatyczne, uważa, iż pewne jest tylko to, że rząd francuski zamierza działać w całkowitym porozumieniu z W. Brytanią. Konieczne byłoby aby zaraz na wstępie rząd francuski został poinformowany o obec-

nych tendencjach Londynu. „Matin“ w ten sposób tłumaczy, iż w rozmowach informacyjnych w Paryżu specjalnie wielką rolę odegrał ambasador londyński Corbin.

Na tle ożywionej działalności dyplomatycznej, interesujący jest głos dzisiejszej „Humanite“, która przypomina swoim przyjacielom z rządu, iż „Istnieje pakt francusko-sowiecki, o którym nie należy zapominać i którego treść w sposób widoczny winna inspirować przyszłą działalność dyplomacji francuskiej“.

Głos „Humanite“ wskazuje, iż komuniści zamierzają w dalszym ciągu oddziaływać na rząd w kierunku popierania moskiewskich koncepcyj w dziedzinie polityki zagranicznej.

Wojna domowa w Chinach jest nieunikniona

Armje południowe rozpocząć mają marsz w dniu 15 b. m.

Nankin, 8 czerwca. (Pat) — Dyktator kantonjski Czen-Czi Tang przybył do Nankinu, celem odbycia konferencji z marszałkiem Czang-Kaj-Szekiem.

Z Berlina donoszą: W dniach między 8 a 13 czerwca, odbędzie się w Berlinie kongres burmistrzów całego świata.

Według pogłosek armje południowe rozpoczną marsz ku północy w dniu 15 czerwca, lecz rząd centralny ma nadzieję, że uda się jeszcze ruch ten powstrzymać. Według dalszych pogłosek szef prowincji Kwang-Si, Li-Sung-Jen, który jest wyraźnie wrogo nastrojony wobec Nankinu, stara się skłonić Czen-Czi-Tanga do otwartego wystąpienia.

Doniesienia z Hankou, jakoby dwie dywizje wojsk południowych miały już wkroczyć do prowincji Hu-Nan są przez Kanton urzędowo dementowane.

Szanghaj, 8 czerwca. (Pat) — Japoński attache wojskowy gen. Kita odjechał do Nankinu, celem odbicia z przedstawicielami rządu nankińskiego konferencji w sprawie wypadków w Chinach południowych.

Koła urzędowe w Nankinie uznają powagę sytuacji na południu i wyrażają przekonanie, że starcie między Nankinem a Kantonem jest niemal nieuniknione.

Stan Gorkija bez zmian

Moskwa, 8 czerwca. (Pat) — W ciągu dnia ubiegłego, w stanie zdrowia Maksyma Gorkija nie zaistniały żadne poważniejsze zmiany.

Berlin zaprasza burmistrza Tel-Awiwu

na międzynarodowy kongres burmistrzów

Wiedeń, 8 czerwca. Na liście zaproszonych figuruje również nazwisko burmistrza pierwszego miasta żydowskiego d-ra Dizenhoffa z Tel-Awiwu w Palestynie.

Nowy sukces komunistów i „rexisztów“

w wyborach do rad prowincjonalnych w Belgji

Bruksela, 8 czerwca. (Pat) — Wczorajsze wybory do rad prowincjonalnych w porównaniu do wyborów prowincjonalnych z 1932 r. dały w przybliżeniu następujące rezultaty: Katolicy tracą 25 proc., liberalowie — 10 i socjaliści 10 proc., natomiast komunistów zyskują 130 proc., nacjonalisci flamandzcy 50 proc., a nowa partja rexi-

stów zdobywa jeszcze więcej głosów, aniżeli podczas wyborów do parlamentu przed dwoma tygodniami, otrzymując przeszło 280.000 głosów.

Vanderwelde zrezygnował dziś z misji tworzenia gabinetu. Król Leopold 3-ci wezwał do siebie van Zeelanda.

Włoski rząd zapowiedział, że w najbliższym czasie wyśle do Nankinu wyprawę dyplomatyczną, która ma być dowodzona przez generała...

Nocna bitwa arabów z wojskiem angielskim

w pobliżu Jerozolimy. — Teroryści arabscy rzucają bomby o wielkiej sile wybuchowej. — Przybycie nowych posiłków wojskowych

Specjalne posiedzenie gabinetu angielskiego celem rozpatrzenia sytuacji w Palestynie (Specjalna służba informacyjna Republiki)

Jerozolima, 8 czerwca.

Przez całą noc ubiegłą trwała bitwa między arabami a policją we wsi Liła w pobliżu Jerozolimy. Arabowie ukryli się w okopach tureckich z czasów wojny i stamtąd

OSTRZELIWALI POLICJĘ I WOJSKO Policja rakietami oświetlała okolice by stwierdzić gdzie ukryli się arabowie. Strzelanina trwała do rana. Bitwa ta stoi w związku z napadami arabów na kolumny autobusów żydowskich.

Dyrekcja kolejowa zarządziła wstrzymanie sprzedaży biletów do Ramleh.

Pociągi nie zatrzymują się na tej stacji i przejeżdżają ją. Dworzec jest oplotowany i zamknięty. Dziś w Jerozolimie przy bramie jafskiej eksplodowała bomba o wielkiej sile wybuchowej. Eksplozja nastąpiła w pobliżu tłumy arabskiego. 21 arabsów odniosło rany. Trzech arabsów zmarło. W związku z tem aresztowano trzech żydów gruzińskich, ponieważ arabowie donieśli policji jakoby bombę mieli rzucić żydzi o wyglądzie wschodnim. Zachodził przewidywanie, że teroryści arabscy chcieli rzucić bombę właśnie na owych trzech żydów, którzy szli do pracy jednak bomba wybuchła przedwcześnie w pobliżu tłumy arabsów.

Ekspertyza pirrotechniczna wykazała, że była to

BOMBA NOWOCZESNEGO WYROBU Z trzech aresztowanych żydów dwóch po przesłuchaniu zwolniono. Nazwisko trzeciego jest nieznane. Wysoki komisarz odwiedził dziś szpital arabski, w którym leżą ranni i wysłuchał ich co do okoliczności zajścia. Następnie ogłosił komunikat oficjalny, który podaje do wiadomości, że stan jednej kobiety jest bardzo ciężki, stan 8 ofiar jest ciężki a 16 lekkich.

Datę komunikat oficjalny głosi co następuje: W ciągu nocy ubiegłej

RZUCONO WIELE BOMB w licznych miejscowościach. Jeden z żołnierzy angielskich został pod Liłt ranny. Arabowie ostrzelali żołnierzy arabskich z obu stron szosy.

Odbyła się strzelanina również na górze Skopus, gdzie mieści się Uniwersytet Hebrajski oraz w pobliżu Jerozolimy. Ofiar w ludziach nie było. Do policji i wojska strzelano w Jerozolimie, Chebronie i Nablus. W Jaffe i Akko policja rozproszyła demonstrantów, raniąc kilku z nich. W Akko 100 arabsów zostało w meczecie po godzinie policyjnej. Policja nie pozwoliła arabom opuścić już meczetu. Arabowie sforsowali demonstracje z udziałem kobiet i dzieci wobec czego policja była zmuszona interwenjować. W końcu komunikat donosi, że na plantacjach żydowskich w pobliżu Sarafand zniszczono 800 drzew.

Wedle doniesień z Damaszku kupcy arabscy zwrócili się do robotników portowych w Aleksandria w Syrii, aby nie ładowali transportów żywności do Palestyny chyba, że są adresowane do firm arabskich.

Londyn, 8 czerwca.

W środę odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym omówiona będzie sytuacja w Palestynie. Spodziewają się doniosłych uchwał co do dalszej polityki.

„Daily Telegraph” zamieszcza dziś autoryzowane oświadczenie Emira Transjordani, Abdulla, o sytuacji w Palestynie. Emir twierdzi, że arabowie

Aresztowania po zamachu w Rembertowie

Warszawa, 8 czerwca.

(B) W związku z wybuchem bomby w mieszkaniu rodziny Leśniewskich w Rembertowie aresztowano 6 osób, podejrzanych o udział w tym zamachu.

palestyńczycy korzystają z poparcia całego arabistanu, a z chwilą wstrzymania emigracji żydowskiej, arabowie przerywają od razu strajk.

„Daily Herald” donosi, że arabowie otrzymali

ZE ŹRÓDEŁ WŁOSKICH 28.000 FUNTÓW na akcję strajkową.

Jerozolima, 8 czerwca.

Wedle ostatnich wiadomości bomba, która eksplodowała w bramie jafskiej została rzucona z lokalu klubu arabskiego. Pierwszy o tym wypadku doniósł policji chłopiec żydowski.

Poczyniono już przygotowania do ogłoszenia stanu wojennego. Do policji zaangażowano dziś 170 Żydów.

Arabowie przeciwni dziś połączenie telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a Kairem

**

Jerozolima, 8 czerwca.

(PAT). Auni Bey Abdul Hadi, wybitny przywódca arabski, założyciel arabskiej partii niepodległościowej „Istiklal” zesłany został razem ze znanym Fakri Naszaszibi i 8-miu innymi agitatorami arabskimi do obozu koncentracyjnego w Aujat - el - Hafir w pobliżu Sinaia.

W ciągu ubiegłej nocy podpalono w Jerozolimie żydowski tartak. Szkody wyniosła 8 tys. funtów. W pobliżu stacji Hadera Arabowie uszkodzili most kolejowy, prowadzący ponad szosa.

W pobliżu Richen Le Zion, brytyjskie władze wojskowe aresztowały dwóch operatorów radiowych, stacjonujących w pobliżu koszar wojsk lotniczych.

Haifa, 8 czerwca.

Dziś rano przybył do Haify celownik zwiększenia liczby wojsk tamtejszego garnizonu pierwszy batalion pułku piechoty lancasterskiej.

Nauki wyborów w Zgierzu

Robotnik pragnie pracy i pragnieniem tem kieruje się przy głosowaniu

Wyборы samorządowe w Zgierzu, odbyły się głośnie w całej prasie krajowej, wywołując liczne komentarze. Jedni cieszyli się ze zwycięstwa, inni tłumaczyli z porażki. Szczególnie starannie tłumaczyło się Stronnictwo Narodowe. A było z czego...

Trzeba bezstronnie przyznać, że klęska, jaka spotkała S. N. w wyborach do samorządu m. Zgierza, była przez to stronnictwo

nieprzewidziana i niespodziewana. Przywódcy stronnictwa „zwycięskiej idei narodowej” włożyli w wybory te zbyt dużo przygotowań i pracy, żeby mogli łatwo pogodzić się z porażką.

W tym poszukiwaniu „winy”, „narodowcy” nie dostrzegają prostego, a jakże logicznego powodu swych niepowodzeń wyborczych: nie można na długą metę jechać w polityce brakiem programu a jedną jedyną monomanią: żydym! Masy chcą jasnego programu t. j. wytkniętego celu i konsekwentnych dróg. Zwycięsca w wyborach zgierskich jest niewątpliwie P. P. S.

Dlaczego się tak stało? Powodu sukcesu tego szukać należy w charakterze elementu wyborczego, w

jego strukturze duchowej i gospodarczej, zależnej raczej od posiadania pracy. Robotnik okręgu łódzkiego jest pierwszym rzędem stronnikiem pracy dlatego w różnych wyborach popiera zawsze tych, którzy umieją przekonać go że dostęp do pracy prowadzi poprzez program danego stronnictwa. Tak od lat było w Łodzi, Zgierzu, Pabjanicach...

Bezrobotny obecny, nagłony rozpaczą, szuka sposobu znalezienia pracy i jeden z takich sposobów widzi właśnie w zmianie obecnych stosunków. Jeżeli temu robotnikowi bez pracy da ktoś pracę, pozyskuje w nim bezwzględny zwolennik, który nie ulegnie żadnym hasłom demagogicznym, żadnym podszeptom komunistycznym.

Na tę jedną prawdę zbyt mało zwraca się uwagi, ale najwyższy czas by ją pojąć i przybrać wobec niej należyte stanowisko. Gdy to nastąpi, wówczas nie trzeba będzie wołać o niebezpieczeństwo szowinizmu nacjonalistycznego czy komunizmu. Robotnik sam w sobie zdusi wszelkie próby myślenia antypaństwowego i stanie w pierwszym szeregu najcięższych pracowników państwa zwalczając wszelkie próby anarchizowania naszego życia wewnętrznego.

Echa zająć w Odrzywole przed sądem

Zeznania świadków w drugim dniu procesu

Opoczno, 8 czerwca.

(PAT). Na dzisiejszej rozprawie przeciwko sprawcom wystąpien antyżydowskich i uczestnikom zająć, do jakich doszło w końcu listopada ub. r. w Odrzywole, Ossie i okolicy, zeznawali dalsi świadkowie oskarżenia.

Sw. posterunkowy Szufładowicz potwierdza w ogólnym zarysach zeznania poprzednika. Poznał jako głównych inicjatorów zająć Antoniego Gruszeckiego, Wrzoska, Chropaka i Bartosa. Oskarżenia ci na ostrzeżenie policjantów odpowiadali wyzyskami, a przytrzymani wyrwali się siłą.

Dalsi świadkowie wymawiają się przede wszystkim brakiem pamięci, bądź że

pomniał go, na co tamten zeżył policjanta. Poza Wrzoskiem świadek obecnie nie poznał nikogo na ławie oskarżonych. Dalej świadek opowiada o przebiegu zająć w Ossie, zgodnie z brzmieniem aktu oskarżenia.

Sw. posterunkowy Szufładowicz potwierdza w ogólnym zarysach zeznania poprzednika. Poznał jako głównych inicjatorów zająć Antoniego Gruszeckiego, Wrzoska, Chropaka i Bartosa. Oskarżenia ci na ostrzeżenie policjantów odpowiadali wyzyskami, a przytrzymani wyrwali się siłą.

Dalsi świadkowie wymawiają się przede wszystkim brakiem pamięci, bądź że

znają inaczej niż w śledztwie, wobec czego przewodniczący odczytuje ich poprzednie zeznania. Świadczenie potwierdzają niektóre zeznania, inne zaś usiłują komentować inaczej.

Po wyczerpaniu listy świadków prokurator zadaje kilka dodatkowych pytań oskarżonym dla wyjaśnienia, dlaczego obecnie wyplerają się swych zeznaniach złożonych podczas śledztwa, w których częściowo przyznali się do winy lub wytkazali winę innych. Oskarżenia podtrzymują wszakże swe zeznania, złożone na przewodzie i wyplerają się wszelkiej winy.

Po tych pytaniach przew. zamyka postępowanie dowodowe i przerywa rozprawę do jutra do godz. 9 rano.

Negus pojedzie do Szwajcarii, ale nie do Genewy

Londyn, 8 czerwca.

(Pat) — Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” donosząc, że Haile Selassie opuści Londyn w przyszłym tygodniu twierdzi, że cesarz uda się do Szwajcarii, do Vevey koło Montreux.

Negus nie zjawi się osobiście w Genewie, lecz będzie znajdował się w pobliżu, aby kierować akcją delegacji abisyńskiej w Lidze Narodów.

Po zajściach w Mińsku Mazowieckim

Na ulicach krążą wzmożone patrole policyjne

Warszawa, 8 czerwca.

(B) W Mińsku Mazowieckim nastąpiło już pewne uspokojenie. Coraz więcej żydów wraca do swoich domów i warsztatów pracy. Wczoraj po południu pobito kamieniami na ulicach miasta kilku żydów, z których jeden umieszczony został w miejscowym szpitalu, a 2-ch innych przewieziono do szpitala w Warszawie.

Po ulicach krążą w dalszym ciągu wzmożone patrole policyjne a na murach domów rozplakowane odezwy.

starosty Gadomskiego, nawołujące do spokoju i ostrzegające, że próby wywołania zamieszek będą surowo karane.

Dziś rano otwarto część sklepów żydowskich, szczególnie te w których wybite szyby zdołano zastąpić nowymi. Pośród aresztowanych 41 osób oskarżonych o niszczenie i podpalanie zwolniono dotychczas 17.

Według obliczeń starostwa straty żydowskich mieszkańców Mińska wyniosły około 200.000 zł.

Szós

RE

„Z

Rozpra

została o

Jako pier

czakówna,

dowego w P

la niedaleko

szala trzy s

cweig. Było

skiej i Rynk

niemał sami

Później żyd

kierami rzu

zbiżył się

dy padł str

Sędzia P

mieli w ręk

Sw.: —

Adw. Kr

dy robila?

Sw.: —

Prók.: —

ła, czy świa

awarza?

Sw.: —
Prók.: —
dzi zaczęli

bliż przypad

Sw.: —

Zezna

Następni

Ludwik Wa

iał Kerszen

Przew.: —

rzucali kam

Sw.: —

Przew.: —

Sw.: —

Prók.: —

strzelał? M

Sw.: —

W tym r

na salę 14-

Kornafela c

bitego w c

doprowadz

nie zgłosił

Natomia

liśmy, od k

cie poniew

znalił noż

żyda.

Przew.

czego jest

Wieszna

Przew.: —

Sw.: —

Sąd za

Wieszniak

li i zeznał

zaczęła się

rewolweru

ły Zabicki

Przew.

świadek w

Sw.: —

Przew.

Sw.: —

zaczęli to

Adw.: —

jak chłopi

„Roz

Sw.: —

ale chłopi

Następ

kał się ze

nerem. Po

powiedział

Adw.

mówił o

Szósty dzień procesu o zajścia w Przytyku

Rewolwery w rękach chłopów

„Zabić i podpalić” — wołali agitatorzy endeccy, podniecając tłum

Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki”

Radom, 8 czerwca. Rozprawa wczorajsza wznowiona została o godz. 8.30. Jako pierwsza zeznaje Janina Korczakówna, córka przywódcy Str. Narodowego w Przytyku. Opowiada, że stała niedaleko kramów krawieckich. Słyszała trzy strzały, które oddał Kirszenzweig. Było to na rogu ulicy Warszawskiej i Rynku. Na ul. Warszawskiej byli niemal sami Żydzi. Chłopów było mało. Później Żydzi z kłonicami, pałkami i siekierami rzucili się na chłopów. Kubiak zbliżył się właśnie do tego miejsca, kiedy padł strzał i upadł. Sędzia Plewako: — Czy wszyscy Żydzi byli uzbrojeni. Sw.: — Tak. Sędzia Plewako: — A chłopów nie mieli w rękach? Sw.: — Nie. Adw. Krueger: — A co policja wtedy robiła? Sw.: — Wtedy policji nie było. Prok.: — Kiedy Kirszenzweig strzelał, czy świadek był do niego zwrócony? Sw.: — Tak. Prok.: — Przedtem co było, nim Żydzi zaczęli bić chłopów? Czy chłopów nie bili przypadkiem Żydzi? Sw.: — Nie widziałam.

Sw.: — Z innymi to w szkole mówiłem, ale z Tyznerem nie. Adw. Szumański: — Dlaczego? Sw.: — Tyzner powiedział, że nie wolno mówić o rzeczach, o których nie trzeba, żeby wszyscy wiedzieli. Adw. Szumański prosi o zaprotokółowanie tego zeznania in extenso. Następnie przewodniczący wzywa świadka Włodzimierza Tyznera. Jest to również młody chłopiec w wieku 11 lat. Świadek ten zeznaje bardzo opornie, albo nie chce mówić, albo też jest ograniczony. Każdą jego odpowiedź trzeba z niego wyciągać siłą. Opowiada, że jak przyszedł na rynek, chłopcy biegli w stronę posterunku, a wtedy z domu wyszedł Frydman i strzelił. Przewod.: — Czy kto upadł wtedy? Sw.: — Nie, on nie trafił i schował się. Przewod.: — Czy świadek widział wtedy Kornafela? Sw.: — Pokazałem mu łuskę z rewolweru. Przewod.: — I mówił mi, żeby on nie opowiadał o tem nikomu? Widział kawałek... lufy Świadek nie odpowiada. Nie można od niego wydobyć więcej żadnych ze-

Sw.: — Bo powiedziano, że policja przyszła i trzeba uciekać. Przew.: — A dlaczego to mieli się chłopcy bać policji i uciekać przed nią? Świadek nie odpowiada. Adw. Szumański: — Przez ul. Warszawską szliście szybko? Sw.: — Nie, zwykłym krokiem. Adw. Szumański zwraca uwagę, że to jest sprzeczne z zeznaniami świadka złożonymi w śledztwie. Przewodniczący stwierdza to. Adw. Szumański: — A wtedy Żydów było dużo na ulicy? Sw.: — Pełno było, aż czarno od nich było. Obrońca znów prosi o stwierdzenie sprzeczności, ponieważ świadek zeznał w dochodzeniu, że na ulicy wogóle nie było Żydów. Przewodniczący stwierdza sprzeczność. Skąd strzelano do Wieśniaka? Skolei zadają pytania świadkowi prokurator, adw. Szumański i sędzia Plewako. Chodzi o ustalenie, jaki strzał spowodował zgon Wieśniaka, czy z domu Leski, czy też Świeczki. Ma to bardzo duże znaczenie, ponieważ Leska się dzieli na ławie oskarżonych, a dochodzenie nie ustaliło, kto strzelał z domu

Po przerwie zeznawał Mieczysław Gos. Był świadkiem incydentu przed posterunkiem policji a później widział jak Kirszenzweig strzelał. Nie więcej nie wie. Następny świadek Stanisław Drabik opowiada, że około 3 popoł. stał przed restauracją Pytlewskich w Przytyku. Obok niego stali Olszewski, Wlazło i Prus. Słyszał strzały i widział jak nieśli Wieśniaka. Adw. Gajewicz: — Tu zaszała pomyłka. To jest świadek obrony. Świadek oskarżenia, również Władysław Drabik to inna osoba. Przewodniczący stwierdza pomyłkę, mimo to jednak postanawia przesłuchać tego świadka, z chwilą gdy stanął już przed sądem. Adw. Lindeman żąda świadkowi szereg pytań. Świadek twierdzi, że oskarżeni Olszewski, Wlazło i Prus zachowywali się spokojnie i nie brali udziału w żadnych ekscesach. Prok.: — Czy świadek widział jak rozbijali domy żydowskie? Sw.: — Widziałem, ale to robili nieznani mi ludzie. Ci którzy stali ze mną, zachowywali się spokojnie.



Zeznania 11-letniego chłopca Następnie zeznaje 11-letni chłopiec Ludwik Walczewski. Widział jak strzelał Kirszenzweig. Przew.: — Czy świadek widział, kto rzucił kamieniami? Sw.: — Tak, Żydzi rzucali. Przew.: — A chłopów nie rzucali? Sw.: — Nie. Prok.: — A dlaczego Kirszenzweig strzelał? Może kto na niego napadł? Sw.: — Nie widziałem. W tym momencie policja wprowadza na salę 14-letniego chłopca Stanisława Kornafela oraz Jana Wieśniaka, syna zabitego w czasie zajść. Kornafel został doprowadzony przez policję ponieważ nie zgłosił się na wezwanie do sądu. Natomiast Wieśniak, jak już donosiliśmy, od kilku dni przebywa w areszcie ponieważ, w ub. tygodniu na ulicy zranił nożem w Przytyku jakiegoś Żyda. Przewodniczący pyta Wieśniaka dla czego jest aresztowany. Wieśniak: — O posadzenie. Przew.: — A co to za posadzenie? Sw.: — Ano, że Żyda pobitem. Sąd zaprzysięga świadków, poczem Wieśniak zostaje wyprowadzony z sali i zeznaje Kornafel. Mówi on, że gdy zaczęła się bójka, znalazł na ulicy łuskę rewolweru i oddał ją kierownikowi szkoły Zabickiemu. Przew.: — Kto rzucił kamienie, czy świadek widział? Sw.: — Żydzi. Przew.: — A chłopów nie? Sw.: — Nie widziałem, ale jak Żydzi zaczęli to chłopcy się nie dawali. Adw. Kreuger: — Gdzie Żydzi byli, jak chłopcy rzucali kamienie?

Sw.: — Z innymi to w szkole mówiłem, ale z Tyznerem nie. Adw. Szumański: — Dlaczego? Sw.: — Tyzner powiedział, że nie wolno mówić o rzeczach, o których nie trzeba, żeby wszyscy wiedzieli. Adw. Szumański prosi o zaprotokółowanie tego zeznania in extenso. Następnie przewodniczący wzywa świadka Włodzimierza Tyznera. Jest to również młody chłopiec w wieku 11 lat. Świadek ten zeznaje bardzo opornie, albo nie chce mówić, albo też jest ograniczony. Każdą jego odpowiedź trzeba z niego wyciągać siłą. Opowiada, że jak przyszedł na rynek, chłopcy biegli w stronę posterunku, a wtedy z domu wyszedł Frydman i strzelił. Przewod.: — Czy kto upadł wtedy? Sw.: — Nie, on nie trafił i schował się. Przewod.: — Czy świadek widział wtedy Kornafela? Sw.: — Pokazałem mu łuskę z rewolweru. Przewod.: — I mówił mi, żeby on nie opowiadał o tem nikomu? Widział kawałek... lufy Świadek nie odpowiada. Nie można od niego wydobyć więcej żadnych ze-

Sw.: — Bo powiedziano, że policja przyszła i trzeba uciekać. Przew.: — A dlaczego to mieli się chłopcy bać policji i uciekać przed nią? Świadek nie odpowiada. Adw. Szumański: — Przez ul. Warszawską szliście szybko? Sw.: — Nie, zwykłym krokiem. Adw. Szumański zwraca uwagę, że to jest sprzeczne z zeznaniami świadka złożonymi w śledztwie. Przewodniczący stwierdza to. Adw. Szumański: — A wtedy Żydów było dużo na ulicy? Sw.: — Pełno było, aż czarno od nich było. Obrońca znów prosi o stwierdzenie sprzeczności, ponieważ świadek zeznał w dochodzeniu, że na ulicy wogóle nie było Żydów. Przewodniczący stwierdza sprzeczność. Skąd strzelano do Wieśniaka? Skolei zadają pytania świadkowi prokurator, adw. Szumański i sędzia Plewako. Chodzi o ustalenie, jaki strzał spowodował zgon Wieśniaka, czy z domu Leski, czy też Świeczki. Ma to bardzo duże znaczenie, ponieważ Leska się dzieli na ławie oskarżonych, a dochodzenie nie ustaliło, kto strzelał z domu



Łódź gra i wygrywa w kolekturze N. Jatka. Radzimy z kupnem losów nie zwlekać! — Wkrótce ciągnięcie!

znają, mimo, iż pytają go kolejno wszyscy członkowie trybunału. Prok.: — Czy poznałeś Frydmana? Sw.: — Ja go odrazu poznałem, ale bałem się powiedzieć, żeby mnie Żydzi nie zabili. Prok.: — A dlaczego strzelał do chłopca? Sw.: — A no, bo chłop gonił Żydówkę. Przewodniczący pokazuje mu plan sytuacji Przytyka. Przy stole skupiają się wszyscy obrońcy wraz z chłopcem, który jednak biedzi się nad planem i nie może niczego wytłumaczyć, ponieważ plan widzi po raz pierwszy. Adw. Lewin: — A widziałeś kiedy rewolwer? Sw.: — Nie, nigdy. Adw. Lewin: — Więc skąd wiesz, że to co trzymał Frydman był rewolwer? Sw.: — Widziałem kawałek lufy.

znają, mimo, iż pytają go kolejno wszyscy członkowie trybunału. Prok.: — Czy poznałeś Frydmana? Sw.: — Ja go odrazu poznałem, ale bałem się powiedzieć, żeby mnie Żydzi nie zabili. Prok.: — A dlaczego strzelał do chłopca? Sw.: — A no, bo chłop gonił Żydówkę. Przewodniczący pokazuje mu plan sytuacji Przytyka. Przy stole skupiają się wszyscy obrońcy wraz z chłopcem, który jednak biedzi się nad planem i nie może niczego wytłumaczyć, ponieważ plan widzi po raz pierwszy. Adw. Lewin: — A widziałeś kiedy rewolwer? Sw.: — Nie, nigdy. Adw. Lewin: — Więc skąd wiesz, że to co trzymał Frydman był rewolwer? Sw.: — Widziałem kawałek lufy.

znają, mimo, iż pytają go kolejno wszyscy członkowie trybunału. Prok.: — Czy poznałeś Frydmana? Sw.: — Ja go odrazu poznałem, ale bałem się powiedzieć, żeby mnie Żydzi nie zabili. Prok.: — A dlaczego strzelał do chłopca? Sw.: — A no, bo chłop gonił Żydówkę. Przewodniczący pokazuje mu plan sytuacji Przytyka. Przy stole skupiają się wszyscy obrońcy wraz z chłopcem, który jednak biedzi się nad planem i nie może niczego wytłumaczyć, ponieważ plan widzi po raz pierwszy. Adw. Lewin: — A widziałeś kiedy rewolwer? Sw.: — Nie, nigdy. Adw. Lewin: — Więc skąd wiesz, że to co trzymał Frydman był rewolwer? Sw.: — Widziałem kawałek lufy.

„Żydzi otrzymali 500 rewolwerów”

Następnie zeznaje Antoni Postulzyny. Pomagał Sułkowskiemu rozproszyć tłum, który zebrał się przed posterunkiem policji. Widział później jak młodzieńcy żydowscy zaczęli kręcić się między chłopami. Jeden z nich, Frydman, trzymał rękę w kieszeni i widać było kolbę rewolweru. Po kilku minutach usłyszał strzały. — Pytałem się, co to jest — mówi — chociaż już przed kilku tygodniami dowiedziałem się, że Żydzi mają broń. Jakis rzeźnik żydowski mówił mi, że Żydzi dostali 500 rewolwerów. Prok.: — Czy pan mówił komu, że Frydman ma rewolwer? Sw.: — Mówiłem jednemu z posterunkowych, ale ten policjant trząsał się ze strachu i krzyknął na mnie: „Proszę odejść, bo ja teraz nie mam głowy”. Prok.: — A osobę która strzelała, widział pan? Sw.: — Nie. Sędzia Plewako: — Czy świadek uwierzył temu opowiadaniu o 500 rewolwerach? Sw.: — Tak, on mnie opowiadał, że na samoobronę Żydzi otrzymali 500 rewolwerów ze starostwa. Na sali śmiech. Śmieją się też sędziowie.

„Przytyk — to twierdza”

Sw.: — No, ja właściwie nie wiem kto te rewolwery wydał, czy pan starosta, czy pan wicestarosta, ale on mi opowiadał, że Żydzi teraz się niczego nie boją, bo Przytyk zrobił się „kriepeść” (kriepeść po rosyjsku „twierdza”). Przew.: — A świadek co na to odpowiedział? Sw.: — Ja powiedziałem, że my też mamy broń. Przew.: — A czy dużo tej broni mieliście? Dalszy ciąg na str. 6-tej.

„Rozmowa” kolegów szkolnych

Sw.: — Chowali się po piwnicach, ale chłopcy rzucali dlatego, Żydzi zaczęli. Następnie świadek opowiada, że spotkał się ze swym kolegą szkolnym Tyznerem. Pokazał mu łuskę a ten Tyzner powiedział, że to strzelał Frydman. Adw. Szumański: — Czy świadek mówił o tem później z Tyznerem.

Skąd padł strzał

Następnie zeznaje Jan Wieśniak. Opowiada, że szedł z ojcem, kiedy padł strzał. Ojciec upadł przed domem Świeczki. Wszystko to stało się bardzo szybko, ponieważ oni niemal biegli. Przew.: — A skąd padł strzał? Sw.: — Nie widziałem, słyszałem tylko, że strzał padł z góry. Przew.: — A dlaczego to szliście szybko do domu?

Uchwały pracowników umysłowych

Domagają się umów zbiorowych i 40-godinnego tygodnia

W Łodzi odbyło się walne zgromadzenie delegatów rady okręgowej uniwersyteckiej pracowników umysłowych, na którym uchwalono szereg rezolucji.

Postanowiono domagać się uchwalenia ustawy o układach zbiorowych pracowników umysłowych.

3 Dzień Łodzi

Dnia 9-go czerwca 1899 r. zorganizowany został w Łodzi pierwszy strajk demonstracyjny antyrosyjski pod sztandarem Polskiej Partii Socjalistycznej, od tego momentu zaczyna porządkować się działalność P.P.S., utworzony został pierwszy okręgowy komitet P.P.S., roboty ta nabiera coraz większego rozmachu, zwłaszcza po przyjeździe do naszego miasta Józefa Piłsudskiego. P.P.S. zaczyna coraz szybciej opanowywać masę robotniczą, dotychczas podległe resztkom „Proletariatu“ i wyznającemu hasła wyłącznie ekonomiczne „Związków“.

9 Czerwiec Wtorek

Dzisiaj Pryma	3:17
Jutro Bogumila B. W.	19:53
Wschód słońca	23:04
Zachód słońca	8:00
Zachód księżycy	16:36
Długość dnia	8:46
Przybyło dnia	

Drobne wiadomości

ZJAZD DYREKTORÓW wojewódzkich biur Funduszu Pracy odbędzie się w dniu 12 czerwca b. r. w Warszawie. Na zjeździe tym poruszone będą aktualne zagadnienia, a między innymi sprawa zatrudnienia bezrobotnych, pośrednictwa pracy, organizacji pomocy bezrobotnym przez komitety Funduszu Pracy, zatrudnienia młodzieży i t. d. Łódź na zjeździe tym reprezentować będzie dyr. Funduszu Pracy w Łodzi p. Jagielto.

NOWE PRZEPISY SANITARNE, dotyczące zachowania porządku i czystości w domach czynszowych, weszły od wczoraj w życie. W myśl tych przepisów trzeźwienie na klatkach schodowych i balkonach jest surowo zabronione, trzeźwienie na specjalnych trzepakach — tylko od godziny 9-ej rano do 11-ej przed południem. Śmieci w wszystkich skanalizowanych domach zostaną usunięte i zastąpione zbiornikami blaszanymi o szczelnych pokrywach. Za niestosowanie się do nowych przepisów grożą wysokie grzywny.

POBÓR ROCZNIKA 1915. Dziś, we wtorek, winni się stawić następujący poborowi: przed komisją Nr. 1 (ul. Pierackiego 18), zamieszkali na terenie 9-go komisariatu o nazwiskach na litery od R do Z włącznie oraz zamieszkali na terenie 11-go komisariatu o nazwiskach na litery od A do E włącznie.

Przed komisją Nr. 2 (Plotkowska 157), zamieszkali na terenie 14-go komisariatu o nazwiskach na litery W i Z oraz poborowi rocznika 1914 kat. B., zam. na terenie 1-go komisariatu — wszyscy.

Przed komisją na powiat łódzki (ul. Siołek-wicza 37) stawiają się poborowi rocznika 1915 oraz roczników 1913 i 1914 kat. B., zamieszkali na terenie gminy Radogoszcz o nazwiskach na litery od J do Z włącznie.

Należy się zgłaszać z dowodami osobistymi, szkolnymi i zawodowymi.

Adwokaci zwolnieni od płacenia składek na Fundusz Pracy

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi wyjaśnia, że adwokaci posiadający kancelarie adwokackie nie opłacają opłat na rzecz Funduszu Pracy z art. 15-go ustawy o F. Pr., gdyż oni mogą, w myśl obowiązujących przepisów, pozostać jednocześnie w stosunku najmu pracy, jako pracownicy najemni. Natomiast od wynagrodzenia otrzymywanego przez wymienionych adwokatów, jako radców prawnych, winni oni niszczać opłaty na rzecz Funduszu Pracy, na podstawie art. 17 Ustawy o Funduszu Pracy.

Pierwsza w sezonie letnim morska wycieczka na motorowcu „Batory“

Przedewszystkiem — poznajmy Bałtyk i jego stolice!

Czy nie wydaje się trochę dziwne i powiedzmy szczerze — w stylu naszego wiecznego uwielbiania obcych i obcości, że daliśmy się skusić na wylazdy i poznanie mórz dalekich, niczym z nami niezwiązanym — nie znając dostatecznie wodnych przestrzeni i brzegów naszego Bałtyku? Stanowczo zbyt mało zrozumienia okazuje się swojemu pięknemu błękitnemu wód marza Bałtyckiego!

W odległości o jeden dzień podróży morskiej, u ujścia rzeki Dźwiny, nad uroczą zatoką, leży miasto, jedno z najstarszych miast hanzeatyckich, godne poznania i zwiedzenia nie tylko dlatego, że przedewszystkiem należy poznać kraje sąsiednie, ale także dlatego, że Ryga, pełna jest pamiątek historycznych i niejednego może nas nauczyć. Początek tego miasta dąży się w głębokim średniowieczu: od wieku trzynastego — twierdzą zakonu rycerskiego — Ryga, aczkolwiek na przestrzeni wieków przechodziła kolejno spod panowania kurlandzkich książąt do rąk polskich, szwedzkich, rosyjskich zachowała, mimo wojen, mnóstwo ciekawych pamiątek potęgi stanu kupieckiego. A więc Ryga historyczna — i obok tego, Ryga nowoczesna, stolica państwa odrodzonego po wojnie, rozbudowana pięknie i posiadająca malownicze okolice, uroczą plażę nadmorską (Riviera Bałtycka) oraz niezmiernie ciekawy port. Przed wiekami miastem tym zwaładł Stefan Batory, a oto, po latach 400, statek nazwany jego imieniem płynie w gościnie do Rygi... Wyżej na północ, jadąc z wycieczką na statku „Batory“, zbliżamy się do stolicy Estonii, ognistych twierdzy morskiej Revel — dziś nowoczesnego miasta Tallina. Brzegami Bałtyku prowadzi droga do metropolii północnej — stolicy dzielnych Finlandczyków, krzewicieli cywilizacji na północy dalekiej. W pięknym kraju jezior i lasów, Helsinki stanowią ośrodek kultury, a w porze letniej to miasto białych nocy i „aury borealis“ — skapanie w ciemnej zieleni licznych parków — posiada charakter zupełnie odmienny od innych miast europejskich. Wycieczka do stolicy państw bałtyckich pozostałaby niekompletna, gdyby ukoronowaniem jej nie było zwiedzenie „perły Bałtyku“ — Paryża północnej, miasta tysięcy rowerów, miasta dobrobytu — pięknej stolicy malutkiej Danii — Kopenhagi.

W lipcu, gdy skwar dopieka, północny szlak wycieczki do stolicy Bałtyku posiada swój urok jedyny i niezapomniany. Trzeba dodać, że łączy się z tem podróż najpiękniejszym i najnowocześniejszym statkiem m/s „Batory“ — podróż i wypocinek w atmosferze polskiej marynarki handlowego komfortu oraz rzadka okazja pobytu na tym statku, chlubie polskiej marynarki handlowej, który stale kursuje wyłącznie na rejsach amerykańskich.

Czas trwania wycieczki: od 12 lipca do 19 lipca.

Ceny od 230 zł.

Informacje i zapisy: Gdynia — Ameryka Linie Żeglowne S. A. Centrala: Warszawa, Plac Małachowskiego 4, Oddziały: Gdynia, Dworzec Morski, Lwów, Kopernika 3, Kraków, Lubież 3, oraz Biura Podróży.

Strajk powszechny w przemyśle bielskim w związku z zatargiem w zakładach „Lenko“

Bielsko, 8 czerwca. W związku z trwającym strajkiem w zakładach przemysłowych Lenko S. A. w Bielsku, wszystkie związki zawodowe proklamowały na dziś powszechny strajk w całym okręgu przemysłowym Bielska i Białej. Soczek, którego zwolnienia domagają się robotnicy, wystosował dziś pismo do star bielskiego, Bocheńskiego, w którym zgłasza swą rezygnację, lecz tylko z kierownictwem działu konfekcyjnego, który prowadzi.

W nie zawiera metalicznych domieszek — PUDER ABARID

P. Wanda Piłsudska po maturze

Uroczystość zaszczylił obecnością P. Prezydent Rzplitej

Warszawa, 8 czerwca. Starsza córka Pierwszego Marszałka Polski otrzymała wczoraj świadectwo dojrzałości wraz z 29 wychowaniami szkoły im. Wandy z Posseltów Schachtmayerowej. Po przemówieniu przelożonej szkoły p. Schachtmayerowej, pan prezydent m. st. Warszawy min. Stefan Starzyński wręczył maturzystkom książki p. t. „Piękno Warszawy“. Panna Wanda Piłsudska, jako córka Pierwszego Honorowego Obywatela m. st. Warszawy otrzymała piękne wydanie zbioru pism Or-Ota. Od dyrekcji szkoły uczenice otrzymały w darze książki „Pisma wybrane J. Piłsudskiego“ oraz W. Sieroszewskie go „Józef Piłsudski“.

Na froncie robotniczym

Zatarg w gazowni jeszcze trwa. — Praca dla sezonowców

Wczoraj odbyła się w gazowni miejskiej konferencja, na której dyrekcja gazowni udzieliła przedstawicielom zainteresowanych związków wyjaśnień w sprawie swej decyzji o urlopieniu robotniczych. Wyjaśniono, że po przepracowaniu 10 lat udzielane będą urlopy 3-tygodniowe, a po 20 latach 4-tygodniowe, przy czym czas pracy liczony będzie od chwili otrzymania przez danego pracownika etatu, a nie od chwili rozpoczęcia przez niego pracy.

Przedstawiciele związków oświadczyli, że odpowiedzi na tę propozycję udzieliła po międzyzwiązkowej konferencji, która odbędzie się w godzinach wieczornych. W obradach dzisiejszych udział wzięli także członkowie komisji strajkowej, która została już utworzona.

PRZY UPORCZYWYCH BOLAŁACH GŁOWY
KOWALSKINA

Pożar w fabryce Schweikerta

Wczoraj około godziny 8 e j wieczór straż ogniorwa została zaalarmowana do pożaru w firmie F. W. Schweikert S. A. przy ul. Wólczańskiej 215. Ogień nie był groźny. W klacie szkodowej zapałała się biała z odpadkami. Z uwagi na wielkość obiektu fabrycznego na miejscu czekały dwa oddziały straży, które po godzianej akcji ogień ugasiły. Straty są nieznaczne.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemza (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Plotkowska 67), J. Zajęczkiewicz i S-ka (Plac Boernera) Z. Goryczycki (Przejazd 59), M. Epsztejn (Plotkowska 225) i Z. Szymański (Przedzamian 75).

WYNIK KONKURSU. W dniu wczorajszym w obecności p. reagenta Szymona Tuteckiego dokonano obliczenia odpowiedzi nadesłanych na konkurs wytwórni R. K. O. Radio-Films w kinie „Casino“. Nadesłano ogółem 1244 kupony, przyczem największą ilość głosów zdobyły pp.: C. Czechowska (64), M. Brikertowa (60), H. Grymbiar (11) R. Kacówna (9). Nagrodę w postaci srebrnego lisa zdobyła wobec tego p. Czechowska.

Wkrótce w Grand Kinie Panienka z Poste-Restante

Wielki polski przebój!
Udział biorą: Alma Karr, Wł. Walter, Fr. Jarossy, M. Znicz, M. Ćwiklińska

W sobotę, dnia 6 b. m. zmarł nagle w Dreźnie wiceprezes naszej Spółki Akcyjnej



OSKAR SCHWEIKERT

Wieloletnią, pełną poświęcenia i niezmierną pracą przyczynił się Zmarły w znacznej mierze do rozwoju naszego przedsiębiorstwa, a wielką swą energią, wiedzą i doświadczeniem oddał nam niespożyte usługi.

Do głębi wstrząśnięci tym nagłym zgonem, składamy z głębi serca płynący ostatni hołd Zmarłemu, którego zachowamy na zawsze w pełnej czci pamięci.

Zarząd i Rada Nadzorcza
Towarzystwa Wyrobów Wełnianych i Gumowych
F. W. Schweikert S. A. w Łodzi.

Audycje rozgłośni łódzkiej w okresie letnim

Audycje rozgłośni łódzkiej, jak zresztą wszystkich rozgłośni Polskiego Radja w okresie letnim, ulegną pewnej zmianie. Rozgłoszenia w Łodzi będzie rozpoczynała swą pracę od godz. 6-ej rano do godz. 23.00 w dnie powszednie, zaś w soboty do godziny 24.30. Przerwy w nadawaniu w czasie dni powszednich będą dwie: od godziny 7.30 do 11.00 i od 13.15 do 15.30. W niedziele i święta rozgłoszenia łódzka pracować będzie narówni ze wszystkimi rozgłoszeniami bez przerwy od godz. 8.00 do 23.00.

Z Łodzi w okresie letnim transmitować będą wszystkie rozgłoszenia polskie raz na tydzień muzyką lekką z kawiarni „Ziemiańskiej”. W programie lokalnym nadawane będą rozgłoszenia dwa razy w tygodniu, w godzinach rannych koncerty orkiestr wojskowych 28 p. S. K. i 31 p. S. K. Wogóle program lokalny rozgłośni łódzkiej na sezon letni zapowiada się o wiele bogaciej, niż do tej pory. Należy tutaj zwrócić uwagę przede wszystkim na dwie stałe audycje lokalne zbiorowe. Będą to: raz na miesiąc nadawany „Wesoły Dymek z Komina” i słuchowisko lokalne, oparte na aktualnych tematach, organizowane również raz w miesiącu.

W niedzielę o godz. 11.45 nadawane będą dwa razy na miesiąc pogadanki ze świata pracy i dla świata pracy, a o godz. 14.30 dwa razy w miesiącu — poradnik sportowy dla robotników i raz na miesiąc — feljton „Na horyzoncie łódzkim”. Rozmowy ze słuchaczami odbywać się będą w poniedziałki o godz. 18.00. Oprócz tego w dnie powszednie odbywać się będą pogadanki lokalne o godz. 18.00. Nowością w programach rozgłośni łódzkiej będzie w poniedziałki i soboty o godz. 12.55 podczas przerwy obiadowej, pogadanka na tematy praktyczne, specjalnie dostosowane do potrzeb i zainteresowań robotników. Łódzkie „Minuty literackie” otrzymały stałe miejsce w programie w środę o godz. 18.00. Dla zwolenników koncertów żywych — audycje wyznaczone zostały w soboty od godz. 23.30 do 24.30, zaś w niedzielę — od godz. 10.30 do 11.45.

Tak więc będzie mniej więcej wyglądał program ramowy rozgłośni łódzkiej w miesiącu czerwcu, lipcu i sierpniu.

WYGRANE LOTERJI FANTOWEJ HARCERSTWA

W dniu 6 b. m. odbyło się ciągnięcie loterii fantowej, zorganizowanej przez koło przyjaciół harcerstwa przy II drużynie harcerów im. N. Zmichowskiej, w obecności delegata urzędu akcyjnego i monopolu.

Wygrana komplet mebli do sypialni padła na los Nr. 2776.

Posiadaczka losu uprasza się o zgłoszenie się do odbioru wygranej w ciągu 2 tygodni.

Czysty zysk z loterii wynosi przeszło 800 zł. Zarząd koła przyjaciół harcerstwa na tej drodze składa serdeczne podziękowanie społeczeństwu za poparcie tej imprezy.

W dniu 8 czerwca 1936 r. rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P.

Salomon Landau

(współwłaściciel firmy Boryszański i Landau) przeżywszy lat 43.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś we wtorek dnia 9 bm. o godz. 4-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Matka i Rodzina.

W dniu 8 czerwca 1936 r. rozstał się z tym światem nieodżałowany

B. P.

Salomon Landau

W Zmarłym tracimy drogiego przyjaciela, współnika i szefa, pamięć o którym zachowamy na zawsze.

Sz. Boryszański i współpracownicy
firmy Boryszański i Landau

Radjoprogram

WTOREK, dnia 9-go czerwca.

6.00—6.03 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.00—6.23: Muzyka (płyty). 6.23—6.28: Parę informacji. 6.28—6.33: Zapowiedź programu. 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Koncert poranny w wykonaniu orkiestry dętej 28 p. Strzelców Kaniowskich (z Łodzi na wszystkie rozgłoszenia polskiego radjo) pod dyr. por. Aleksandra Gaula. 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—10.00: Przerwa. 11.00—11.57: Muzyka z płyt. Koncert południowy. „Miłe wspomnienia”. 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—12.15: Tanga argentyńskie (płyty). 12.15—12.30: Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) „Słoneczna opowieść” Kazimierza Konarskiego. 12.30—12.50: Muzyka z płyt. 12.50—12.55: Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55—13.05: Muzyka z płyt. 13.05—13.15: Dziennik południowy. 13.15 — 15.27: Przerwa. 15.27—15.30 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45. Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: Skrzynka P. K. O. 16.00—16.45: Koncert w wykonaniu zespołu Wiktora Tychowskiego. 16.45—17.00: „Skarby Polski” — „Malarstwo

Polskie” odczyt wygłosi dr. M. Wallis. 17.00—17.20: Morze i pieśni Tadeusza Łuczaja, przy fort. prof. Ludwik Urstein. 17.20—17.50: Koncert w wykonaniu kwartetu rozgłośni krakowskiej (z Krakowa). 17.50—18.00: „Sosny” pogadanka, wygłosi prof. Jan Kloska. 18.00—18.10: Pogadanka dla dzieci (wygl. Stefan Czerwiński) p. t. „Romkowe kłopoty”. 18.10—18.15 O wszystkim potrochu. 18.15—18.35: Muzyka z płyt. 18.35—18.50: Koncert reklamowy. 18.50—19.00 Pogadanka aktualna. 19.00—20.00: Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego, Janiny Godlewskiej, Andrzeja Boguckiego oraz Trójki Radjowej. 20.30—20.45: „Poezja zapomnianego ludu...” — „O poezji lużyckiej” — szkic literacki wygłosi prof. Józef Gołabek. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00. Pogadanka aktualna. 21.00—21.50: Koncert z Placu Szczepańskiego w Krakowie. 21.50—21.55: Łódzkie wiadomości sportowe. 21.55—22.05: Wiadomości sportowe ogólne. 22.05—23.00: Koncert kameralny z Wiednia.

Prezydent Głazek dyrektorem Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej?

Jak się dowiadujemy, zapowiadane przeniesienie tymczasowego prezydenta m. Łodzi inż. W. Głazka na inne stanowisko, stało się ostatnio ponownie aktualne. Tymczasowy Prezydent m. Łodzi inż. W. Głazek w najbliższym czasie obejmie stanowisko dyrektora Wileńskiej Dyrekcji Kolei na miejsce zmarłego niedawno prezesa Falkowskiego. Nominacja ta podpisana zostanie w najbliższych dniach,

Obowiązki tymczasowego prezydenta Zarządu Miejskiego w Łodzi przejmie dotychczasowy wiceprezydent Mikołaj Godlewski.

Za
we
Dal
W dniu
katowickim
letni Ignacy
leden z osk
becnie NSD
Ślupa, sk
towarzysze
dzeni do p
przymocow
Dzisiejsz
członkom N
niu dalszyc
oni tłumacz
do organiza
Jako pi
Józef Lang
winy i twie
dal. Obiec
dział na zeb
Oskarże
deryk Gan
dza, że wc
Na uwa
Wiktora, 5
cy. Nie p
wiada, że
niego Mani
mawiali go
cji (jak wi
Nikolajczyk
branie, tan
ganizacja
to wystąpi
sza się kor
Sensa
Dalej
miałby co
Manjurze,
wyjawić.
ten będzie
nieobecnoś
Skolei
daniec, kt
ny, przysi
jaki sposó
na listę cz
Maksy
przez dłuż
zwolniony
się z Przy
by wstąpi
jąc za to
Paweł
ie się do
cję nie da
bec tego
zeznania,
rych wyn
organizacj
fotografie
się.
Henry
pracy, o
czuwa się
branie za
wysłucha
go, organ
poszedł
Wiktor
ciec troje
nizacji oc
mu, że tw
może bez
zalegaliz
lug roty.
nia. Dwu
iego mies
przemaw
Na py
znaje, że
nak, jako
Konfr
Józef
przyznaj
dlaczego

Zakonstruowana organizacja hitlerowska na Śląsku

werbowała członków wśród bezrobotnych. — Samobójstwo oskarżonego wywrotowca w więzieniu

Dalszy ciąg sensacyjnego procesu w Katowicach

Katowice, 8 czerwca.

W dniu wczorajszym w więzieniu katowickim popełnił samobójstwo 48-letni Ignacy Słapa, górnik z Chorzowa, jeden z oskarżonych w toczącym się obecnie NSDAB.

Słapa, skorzystawszy z tego, że dwaj towarzysze jego celi zostali wyprowadzeni do pracy, powiesił się na pasku, przemocowanym do krat okiennych.

Dzisiejszy dzień procesu przeciwko członkom NSDAB minął na przesłuchaniu dalszych oskarżonych. Wszyscy oni tłumaczą się jednakowo, że wstąpili do organizacji, gdyż im obiecano pracę.

Jako pierwszy zeznawał oskarżony Józef Langner. Nie przyznaje się on do winy i twierdzi, że przysięgi nie składał. Obiecywano mu pracę, więc chodził na zebrania.

Oskarżeni Józef Krawuttschke i Fryderyk Gans zeznają podobnie. Twierdzą, że wciągnięto ich do organizacji.

Na uwagę zasługują zeznania Karola Wiktora, 55-letniego ślusarza, bez pracy. Nie przyznaje się do winy. Opowiada, że pewnego dnia zgłosili się do niego Manjura i Nikolajczyk, którzy namawiali go, żeby wstąpił do organizacji (jak wiadomo, Manjura nie żyje, a Nikolajczyk zbiegł). Przyszedł na zebranie, tam Manjura mówił, że jak organizacja będzie miała 50.000 członków wystąpią jawnie, narazie jednak muszą się konspirować.

Sensacyjne rewelacje o Manjurze

Dalej osk. Wiktor oświadcza, że miałby coś ważnego do powiedzenia o Manjurze, lecz obecnie nie może tego wyjawić. Prawdopodobnie oskarżony ten będzie jeszcze raz przesłuchany pod nieobecność reszty oskarżonych.

Skości składa zeznania Wilhelm Adamiec, który nie przyznaje się do winy, przysięgi nie składał i nie wie, w jaki sposób nazwisko jego dostało się na listę członków.

Maksymilian Jeschke, zatrudniony przez dłuższy czas jako strażak, został zwolniony z pracy i wówczas spotkał się z Przyklingiem, który namawiał go, by wstąpił do organizacji, przyrzekając za to pracę.

Paweł Berger również nie przyznaje się do winy. Fotografii na legitymację nie dał, przysięgi nie składał. Wobec tego zeznania są odczytane z jego zeznania, złożone w śledztwie, z których wynika, że Bergera wciągnął do organizacji Penther, któremu też dał fotografię i na jego ręce złożył przysięgę.

Henryk Korus, elektromonter bez pracy, ojciec czworga dzieci, nie po czuwa się do winy twierdząc, że na zebraniu zabrał go osk. Berger, ale po wysłuchaniu referatu przewodniczącego, organizacja mu się nie spodobała i poszedł fort.

Wiktor Bożek, nadgórnika, żonaty, ojciec trojga dzieci, dowiedział się o organizacji od Langnera, który powiedział mu, że tworzy się organizacja, do której może bez obawy wstąpić, gdyż będzie zalegalizowana. Przysięgę złożył według rotacji, ujawnionej w akcie oskarżenia. Dwukrotnie zebrania odbyły się w jego mieszkaniu. Na zebraniach tych przemawiał Manjura.

Na pytanie przewodniczącego przyznaje, że składki zbierał, zaprzecza jednak, jakoby był czynnym kasjerem.

Konfrontacja dwóch spis-kowców

Józef Kitta, bezrobotny szofer, nie przyznaje się do winy. Na pytanie sądu, dlaczego Przykling zeznawał, że był na

zebraniu, odpowiada, że Przyklinga nie zna. Sąd zarządza konfrontację między oskarżonym a Przyklingiem, w czasie której Przykling stwierdza, że oskarżony przychodził kilka razy na zebrania.

Stanisław Dytto, — jest to pierwszy oskarżony, który przyznaje się na rozprawie do narodowości polskiej. Należał do Volksbundu. O organizacji dowiedział się do Penthera, który go wciągnął na zebranie do Langnera. Przysięgi jednak nie złożył.

Jan Mierzwa nie przyznaje się do winy. Przysięgi nie złożył i wogóle nie słyszał o organizacji. Zajęciem Manjury nie znał. Na pytanie przewodniczącego dlaczego Manjura złożył zeznania, że oskarżony ten był na zebraniach, odpowiada, że jeżeli Manjura tak powiedział, to jest galgan i cygan.

wieści SPORTOWE

Kwaśniewski i Wajsówna atakują rekordy Polski

Jak się dowiadujemy, na meczu lekkoatletycznym LKS — Warszawianka, który odbędzie się w czwartek o godz. 16-ciej na stadionie przy Al. Unii, dodatkowo wystąpią Kwaśniewski i Wajsówna. Kwaśniewski będzie próbował pobici swój dopiero co ustanowiony rekord Polski w rzucie oszczepem, zaś Wajsówna podejmie próbę poprawienia swego rekordu w rzucie dyskiem. Dzięki udziałowi Kwaśniewskiej i Wajsówny impreza lekkoatletyczna organizowana w czwartek przez LKS zyskuje na atrakcyjność.

Warszawianka potwierdziła w dniu wczorajszym przysięganie do Łodzi swej najbliższej drużyny z Łokalskim, Gierutą i Morochykiem na czele. Rewelacyjnie zapowiada się zwłaszcza start Łokalskiego w rzucie oszczepem, przeciwnikiem którego ma być b. rekordzista Polski — Turczyk z Poznania.

LKS przygotowuje swą najbliższą drużynę z Radwańskim, Bobińskim, Błaszczykiem i Jn.

LKS gra z Wisłą w Krakowie

Najbliższy swój mecz ligowy LKS rozegra w najbliższą niedzielę w Krakowie z tamtejszą Wisłą. Poza to w niedzielę 14 b. m. odbędzie się w kraju meczu ligowy następujące: Legia—Warszawianka (derby stolicy), Pogon—Garbarnia we Łwowie, Śląsk—Warta i Dąb—Ruch na Śląsku.

W czwartek odbędzie się tylko jedno spotkanie między Puchem a Wisłą w Wielkich Haldukach.

Trener Otto przyjeżdża jutro do Łodzi

W dniu wczorajszym miała się odbyć w ŁOZPN-ie konferencja z trenerem PZPN-u n. Kurtem Otto, który miał w dniu dzisiejszym rozpocząć treningi z piłkarzami łódzkimi. Tym czasem, dowiadujemy się, że ze względu na dzisiejszy mecz piłarski reprezentacji Polski z Admira w Krakowie, PZPN odroczył przyjazd Otto do Łodzi na środek.

Łódź gra w szczyploniaka z Wiedniem w Warszawie

Korzystając z przyjazdu reprezentacyjnej drużyny Austrii w szczyploniaka do Polski Polski Związek Piłki Ręcznej organizuje w ciągu najbliższej soboty i niedziel w Warszawie dwa mecze kwalifikacyjne przedolimpijskie dla polskich czołowych zawodników. W sobotę, 13 b. m. zostanie rozegrany mecz p. n. Łódź—Wiedeń, zaś w niedzielę Warszawa—Wiedeń.

Reprezentacyjna drużyna łódzka wyjedzie na mecz z Wiedniem do Warszawy najprawdopodobniej w następującym składzie: bramka: Kowalowski (Zjedn.), obrona Kowalczyk (LKS), i Owczarek (IKP), pomoc: Kanwiszer (IKP), Zieliński (LKS) i Żurawlew (TUR), atak: Rajchelt (Zjedn.), Grubert (LKS), Zaleski (LKS), Bujnowicz (LKS) i Przygoński (IKP).

CZY MĘCZYŹNI LUBIĄ SPORTSMENKI?

Tak — odpowiedzą liczni z nich — ale tylko wówczas, gdy nie zatraca ją one swojej kobiecości. Z rakietą lub z wiosem w dłoni, w trykotach pływackich, w koszulce lekkoatletki — prawdziwa kobieta pamięta zawsze o tym, iż powinna w swoisty sposób podkreślić odrębnie piękno swej natury, dzięki czemu zawsze potrafi przyciągnąć ku sobie serca mężczyźni. Każdą prawdziwą kobietę cechuje zamiłowanie do perfum i do otaczania siebie i przedmiotów do niej należących jakimś ulubionym zapachem, który tworzy wokół niej atmosferę niezapomnianą. I z tego właśnie powodu tysiące kobiet na całym świecie używa wyłącznie perfum paryskiej marki FORVIL CINQ FLEURS, gdyż stanowią one nieporównaną, przesłanną kompozycję z pięciu zapachów egzotycznych kwiatów, wyrabiana z olejków eterycznych takiej trwałości, że zapach tej perfumy trwa niezmiennie przez długi czas po użyciu. Kilka kropli na bluzkę lub chusteczkę i oto pani cna przepojona cudnym zapachem, odurzającym wręcz zmysły i budzącym wokół niej niepokojący nastrój miłosnego pożądania.

Najbliższe mecze w klasie A

W czwartek odbędzie się następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: SKS — WIMA, Buzza—WKS, PTC—LTSG i Widzew—Makkabi. Odnosnie zapowiedzianego spotkania LKS—UT istnieje prawdopodobieństwo, że mecz ten wogóle nie dojdzie do skutku. LZOPN wyznaczył spotkanie to na czwartek przed południem. Ze względu na charakter światła czwartkowego LKS nie zgadza się na rozegranie tego meczu w tych godzinach i zaproponował UT rozegranie spotkania w środę w godzinach popołudniowych, na co znów nie zgadza się UT.

Dział oficjalny Ł.T.O.P.N.

Komunikat Nr. 30

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Wobec wycofania się drużyny juniorów Hakoah 2 z mistrzostw (grupa C) przydziela się do grupy C drużyny EKS 2.

2. Wyznacza się dalszy ciąg terminarzy mistrzostw juniorów:

Czwartek, 11 czerwca r. b.

Boisko Wima, godz. 16. Wima — UT 1, godz. 17.30 Widzew — LKS 2, gospodarz Wima).

Boisko TUR, godz. 16. Tajfun — WKS.

Sobota, dnia 13 czerwca 1936 r.

Boisko EKS, godz. 16. EKS 1 — Nordja 1, godz. 17.30 EKS — Nordja 2 (gospodarz EKS).

Boisko Widzewa, godz. 16. Makabi — Zjednoczone, godz. 17.30 Hakoah — TUR (gospodarz Makabi).

Niedziela, dn. 14 czerwca 1936 r.

Boisko Widzewa, godz. 16. UT 2 — Bar Kochba 2, godz. 17.30 LTSG — Bar Kochba 1 (gospodarz Bar Kochba).

3. Przenosi się zawody mistrzowskie klasy A: czwartek dn. 11 czerwca 1936 r.: EKS Ib—UT z godz. 17.30 na godz. 11. boisko EKS; SKS — Wima z godz. 11 na godz. 17.30 — boisko WKS.

4. Przenosi się zawody o mistrz. klasy B (grupa pabianicka) KE — Strzelec (Sieradz) z dnia 11 czerwca na dz. 21 czerwca boisko KE, godz. 17.30.

5. Wobec wycofania się drużyny Makabi (Ozorków) z mistrzostw, odwołuje się wszystkie zawody wyznaczone tej drużynie.

Abiturjenci Gimnazjum Państwowego w Łodzi

W bieżącym roku szkolnym w państwowym gimnazjum żeńskim im. Emilii Szczęsnej w Łodzi otrzymały świadectwa dojrzałości następujące abiturjentki:

Charanson Maria Wiktorja, Cichomska Grazyna Aleksandra, Dziłkowska Zofja Wincentyna, Eychner Mirjam Maria, Frenkel Sara, Ginberg Judyta, Górska Maria Steljana, Grün Edyta, Grinbaum Roja, Grzegorzak Irena, Stan. Władysław, Hyczko Lidja Irena, Kołodziejska Marja Janina, Koralczyk Balbina, Korman Salomea, Kratkę Eugenia, Kulla Jadwiga Marja, Linderka Bolesława Teodora, Łoś Aleksandra Helena, Morgulis Ina, Nowacka Marja Magdalena, Oppenheim Emilia, Pieprz Janina, Rajska Janina, Roman Izabela, Rubinsztajn Joanna, Skwrońska Aniela Augusta, Sztiller Irena, Strumilo Teodora Irena, Supel Irena, Szuster Melanja Marja, Tracz Emilia, Trzińska Zofja Jadwiga, Wiechowaska Jadwiga, Wielbińska Barbara, Winkler Marja Antonina, Wolna Marja Aniela, Kasperkiewiczówna Marja, Ryszewska Anna i absolwentka gimn. żeńsk. J. Prysewiczówny w Łodzi Lewińska Franciszka.

W roku bieżącym w gimn. im. M. Konopnickiej otrzymały świadectwa dojrzałości następujące abiturjentki: Goldówna Fela, Goldówna Helena, Lubińska Bronisława, Markowska Ella, Rottenberńska Cyna, i Zalewska Janina.

DO B. ŻOŁNIERZY 205 P. PIECH. OCHOTN. Komitet organizacyjny kół b. ochotników 205 pułku piechoty im. J. Kilińskiego wzywa wszystkich b. żołnierzy tego pułku, aby w jak najkrótszym terminie zgłosili się w kancelarii kół w Warszawie przy ulicy Siemnej Nr. 16 (Związek Handlowców) w środy i piątki w godzinach od 7-ej do 9-jej wiecz. lub nadesłali swe adresy.

Gerhardt Lebek, monter, przyznaje, że był raz na „schatzce“. Zabrał go Bernecker do Langnera. Przysięgi nie złożył i fotografii nie dał.

Alojzy Nowara z Nowego Bytomia przyznaje się do należenia do NSDAB, lecz twierdzi, że czynnie nie pracował. Z Manjurą nie miał nic wspólnego. Do organizacji wciągnął go Kulessa, który obiecał mu pracę. Zabrał go na zebranie do Zająca, gdzie nieznamy mu osobnik wygłosił przemówienie. Fotografii nie dał i przysięgi nie składał.

Prok. — Dlaczego więc Manjura twierdził, że pan był nawet kierownikiem na Bielszowice?

Oskarżony wypiera się tego i zapewnia, że z Manjurą nie miał nic wspólnego.

Składał przysięgę, nie znając jej treści

Paweł Mocek, hutnik bez pracy opowiada, że do organizacji wciągnął go Juranek (zbiegł), którego zabrał do Olescha. Przysięgę złożył, lecz nawet nie znał jej treści, albowiem powtórzył szeptem przysięgę.



WESOŁA ŁWOWSKA FALA W TEATRZE MIEJSKIM W ŁODZI

Najpopularniejszy w całej Polsce zespół Wesoła Łwowska Fala przybywa w Łodzi do Łodzi na jeden tylko dzień, — 11 czerwca (w czwartek) wystąpi dwukrotnie w Teatrze Miejskim: o godz. 3.30 i 6-jej popoł. Wesoła Łwowska Fala zjawi się poraz pierwszy na scenie w podwójnym programie, słynni z dawnym Aprikosenkranz i Untenbaum, genialny „spec“ od polityki pan Stroń, znakomita parodystka Włada Majewska i inni — oto nazwiska, które mówią same za siebie. Na ich czele przybywa Wiktor Budzyński, który przygotował ciekawą satyrę polityczną w dwóch częściach p. t. „Coś niecoś tajój“.

WYSTĘPY CYRULIKA WARSZAWSKIEGO W TEATRZE MIEJSKIM

Dzisiaj, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. wystąpi w Teatrze Miejskim najdowodniejszego i najlepszego teatru literackiego w Polsce słynny „Cyrulik Warszawski“ pod kierownictwem i dyrekcją Fryderyka Jarosiego. Występy tego świetnego kabaretu literackiego stały się w Łodzi prawdziwą sensacją chwili. Publiczność bawi się świetnie, oklaskując pełen ciekawych i humoru program, oraz znakomych aktorów: Zimińska, Żelichowska, Ternee, Jarosiego, Olsz i Rentgena.

OTWARCIE SEZONU W TEATRZE LETNIM W PARKU STASZICA

W środę o godz. 9-jej wiecz. otwarcie sezonu w Teatrze Letnim w parku Staszica. Na inaugurację dana będzie pełna humoru i przeżywania zabawnych powikłań farsa Kosela „Słowo w składzie porcelany“ z Janem Mrozińskim w roli głównej. Reżyserja H. Szletyńskiego, Dekoracje B. Kudewicza. Specjalne oszalowanie chronią publiczność przed ewentualną niepogodą.

TEATR LETNI (dawn. Bałata) (Piotrkowska 94, tel. 248-32)

We wtorek, środę i czwartek, codziennie o godz. 8.45 wiecz. powtórzenie cieszącej się nieustającym powodzeniem, atrakcyjnej komedii muzycznej „Calus i nic więcej“ w pierwszorzędnej obsadzie asów scen warszawskich i ekranu z pp. Tola Mankiewiczówną, Janiną Sokołowską, Janiną Kozłowską, Kazimierzem Krukowskim, Ludwikiem Sempolińskim, Wojciechem Ruskowskim i Zygmuntem Rezzo w rolach głównych.

Sprzedż biletów w kasie teatru codziennie od godz. 11-jej rano do 2-jej po poł. i od 6-jej wieczorem.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dzisiaj w dalszym ciągu, najweselejsza parada humoru i satyry p. n. „Mojsze Kapirojer“ w wykonaniu zespołu znakomitego teatru „Ararat“. Mimo kolosalnego powodzenia programu „Mojsze Kapirojer“ teatr Ararat zostaje w Łodzi kilka dni. Początek przedstawień o godz. 9 wiecz.

TOW. PRZYJACIÓŁ MŁODZIEŻY AKADEM.

Komisja pośrednictwa pracy Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej komunikuje, że pozostaje prawników, ekonomistów i inżynierów drogowych, dla których posiada zaofiarowane posady.

Zgłoszenia kandydatów jak i rejestrację absolwentów szkół wyższych przeprowadza komisja pośrednictwa pracy we wtorki i piątki od 17—19 w lokalu Polsk. Związku Zachodniego, Gdańska Nr. 19.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 9 czerwca 1936 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

„Konwertyci“

„Republika“ przyniosła wiadomość, że we Francji Tannery — obecny gubernator i Rist — były gubernator Banku Francji — opowiedzieli się za dewaluacją. Tannery jest przeciętnej opinii światowej mniej znany, niż Rist. Przyszedł po Moreau, któremu zarzucano, że jest za mało powolny wymaganiom rządu, gdy chodziło o lombard papierów państwowych w Banku Emisyjnym. Wkrótce okazał się sam wytrzymałym znawcą zasady „niepodległości“ bankowej, a zarazem — zwolennikiem ortodoksyjnego „gold-standard'u“. Współdziałał z Lavalem w ratowaniu franka przed rokiem. Dzisiaj — jak słychać — nie widzi celu w obronie przed dewaluacją.

Więcej sensacji wywoła w przeciętnej opinii odstępstwo Karola Rista.

Jest to przecież współpracownik Gide'a w dziele, z którego wszyscy chyba wypaliliśmy nasze pierwsze wiadomości ekonomiczne świata, w której „zadaniem i spojrzeniem na harmonię praw klasycznych. Współautor z Gide'em tym samym duchem nasyconej historii doktryn. Nauczyciel z katedry — w tym samym duchu. Przez czas dłuższy wicegubernator Banku Francji. Nie od rzeczy będzie chyba przypomnieć, iż należał do wojnie do grona t. zw. doradców finansowych, „komiwojażerów“ klasycyzmu finansowego, którzy współdziałali w wielkiej jego restauracji po wojnie. (P. Rist był „doradcą finansowym“ w Rumunii).

Ukazała się niedawno książka ekonomisty angielskiego, obrazująca galerię współczesnych wybitnych praktyków ekonomistów świata, w której „zadaniem“ gubernatora Banku Anglii, Montagu Normana, tego samego Normana, który odebrał funtowi czterdzieści procent jego wartości, jako „zakończono“ i nierozważonego „anti-dewaluacjonistę“. Wiedzą „siedzi jak kto siedzi“. Zapewne wiedza, że Norman jest dewaluacionistą „malgres lui“.

Rist „skonwertował“ się zawczasu, z artykułu jego, ogłoszonego w „Petit Parisien“ wnioskować należy, że Rist uważa, iż zrealizowanie wielkiego programu socjalnego Bluma (treść tego programu jest naszym czytelnikom znana z „Zapieszki“ za tyle podrażniające produkcję francuską, iż nie ma sposobu innego rekompensowania kosztu tej operacji, jak zapomocą dewaluacji).

Na tem tle jest w świecie „konwertyci“ coraz więcej.

Dr. A. Z.

Protesty wekslowe w Łodzi

W r. b. zaprotestowano u notariuszów m. Łodzi 18.509 weksli krajowych na sumę 1.959.343 zł. 83 gr., w całym zaś łódzkim okręgu sądowym zaprotestowano 20.068 weksli krajowych, na ogólną sumę 2.136.650 zł. 84 gr.

Nadto u notariuszów m. Łodzi wykupiono przed sporządzeniem protestu 6.699 weksli krajowych, na sumę 858.565 zł. 73 gr.

W porównaniu z miesiącem kwietniem r. b. liczba protestów wekslowych w Łodzi zwiększyła się o dwa tysiące.

Odływ złota

ze Szwajcarii i Holandji

Według ostatniego bilansu Szwajcarskiego Banku Narodowego zapas złota i dewiz spadł w ciągu tygodnia sprawozdawczego o 23,2 do 1.486,1 milj. fr., jednocześnie zaś obieg biletów wzrósł o 51,7 do 1.302 milj. fr. Pokrycie złotem i dewizami obiegu banknotów i natychmiast platnych zobowiązań wynosiło 88,73 proc. wobec 89,72 procent.

Bilans Banku Niderlandzkiego z dnia 2-go czerwca wykazuje spadek zapasu złota i srebra o 44,6 do 640,4 milj. florenów. Obieg biletów bankowych wzrósł o 26,3 do 789,4. Spowodowało zmniejszenie się zapasu złota i równoczesnego wzrostu obiegu, zmniejszyła się stopa pokrycia. Należy przypomnieć, że poprzedni bilans Banku Niderlandzkiego wykazywał spadek zapasu złota o 14 milj. florenów.

Marłwy sezon w przemyśle włókienniczym

Trudności na tle surowcowym i kredytowym hamują przygotowania do sezonu zimowego

W przemyśle włókienniczym rozpoczął się już okres międzysezonowy, czego wyrazem jest ograniczenie rozmiarów produkcji w poszczególnych fabrykach i działach przemysłu wyrabiającego gotowe towary. Normalna tendencja natomiast powiększenia wytworzości wykazują obecnie działy przemysłu produkującego wszelkie odmiany przędzy ze surowca bądź też odpadków.

W przemyśle wyrabiającym gotowe towary odbywa się przygotowanie prób i kolekcji na nadchodzący sezon zimowy, gotowe już wzory przedstawiane są hurtownikom dla ewentualnego użytkowania zamówień.

O ile się uwzględni, że w latach poprzednich o tej porze miały już miejsce na rynku w całym szeregu działów wytworzości poważne transakcje z hurtownikami, to tempo tegorocznych przygotowań przemysłu do podjęcia kampanii zimowej uznać należy za stosunkowo mało zaawansowane.

Przyczyną tego stanu rzeczy są znane trudności, jakie musi w roku bież. zważyć przemysł w zakresie surowca i kredytu.

Sytuacja surowcowa znana jest ze stałych naszych relacji, sytuacja zaś na odcinku kredytowym wygląda w chwili obecnej w ten sposób, że bankowość prywatna, będąca głównym źródłem kredytów dla przemysłu, dyskontuje tylko weksle pierwszorzędne, o terminie nie przekraczającym 3 miesięcy, przy czym jakość weksli jest bardzo surowo badana, a pojęcie weksli pierwszorzędnych jest traktowane rygorystycznie.

W rezultacie ogólna suma kapitałów jakie przemysł może uzyskać na cele produkcyjne od bankowości, jest w roku bież. dużo niższa. Jednocześnie w pewnych granicach odpadły kredyty surowcowe, z jakich korzystał przemysł w latach ubiegłych.

Brak kredytu — zdaniem producentów — jest czynnikiem, który w wielkim stopniu utrudnia obecną sytuację w przemyśle, albowiem przedziałnik, który nie ma możliwości korzystania z kredytu zwłaszcza mniejszy przedziałnik w branży wigonjowej czy zgrzebnej, przy własnych niezawsze wystarczających funduszach, nie może uruchomić

w należytych rozmiarach fabryki, a dla niej nie może udzielić kredytu kupującemu u niego przędzę tkaczowi.

Odbija się to skutki na handlu, bowiem próby zawierania w chwili obecnej jakichś poważniejszych transakcji między hurtownikami a przemysłem rozbijają się często również o brak kredytu. Przemysł tkacki gotów jest przyjąć zlecenia na towary zimowy, jednakże domagając się pokrycia w terminie najwyżej 90-dniowym.

Hurtownicy, od których brano dawnej weksle do 9 miesięcy, mając jeszcze dawne zobowiązania na sierpniu i wreszcie nie mogą się angażować na ten termin i w rezultacie transakcje w wielu wypadkach nie dochodzą skutku do skutku.

W kołach producentów panuje przekonanie, że sezon zimowy rozpocznie się z opóźnieniem, przy czym istnieją obawy dalszego jeszcze skomplikowania się stosunków na rynku w miarę zbliżania się sezonu zimowego, gdyby obecne trudności zarówno w zakresie zaopatrzenia w surowiec, jak i trudności natury kredytowej miały pozostać.

Intensyfikacja produkcji włókienniczej w ZSRR

Zwyżka płac, niżka cen, wzrost produkcji i — spadek jakości

Prasa sowiecka notuje bardzo poważne wewnętrzne przeobrażenia rosyjskiego przemysłu włókienniczego w ostatnich miesiącach. Przeobrażenia te pozostają w ścisłym związku z rozwojem t. zw. „ruchu stachanowskiego“, który, jak wiadomo, zmierza do znakomitej intensyfikacji produkcji oraz do podniesienia jej norm.

Większość robotników w fabrykach włókienniczych objęta została tym ruchem, co niewątpliwie przyczynia się do zwiększenia tempa produkcji, a co za tym idzie, do zwiększenia podaży artyku-

łów włókienniczych. Naprzykład o obrzymiej fabryce włókienniczej w Leningradzie „Czerwony Sztandar“ na ogólną ilość 15-tu tysięcy robotników, obecnie już 5.200 zalicza się do „stachanowców“ i wyrabia zwiększone normy produkcji. Kierownicy fabryk sowieckich włókienniczych zapewniali, że po kilku miesiącach ilość stachanowców w przemyśle włókienniczym podwoi się.

Ruch stachanowski we włókiennictwie sowieckim ma obrzymie znaczenie dla rozwoju tego przemysłu. Jest on w pierwszym rzędzie czynnikiem, któ-

ry wpływa obecnie decydująco na kształtowanie się płac we włókiennictwie, jak i cen artykułów włókienniczych. Pozytywną cechą ruchu stachanowskiego jest to, że równoległe ze zwiększeniem się wydajności pracy, a więc i zwiększeniem się ilości wyprodukowanych artykułów, zwiększa się stale stawka płac robotniczych. Włókiennicy sowieccy zwracają uwagę, że poziom płac w sowieckim przemyśle włókienniczym w ostatnim półroczu bardzo poważnie wzrósł, a w pewnych działach w ciągu ostatnich czterech miesięcy place wzrosły o prawie 100 procent.

Równoległe do zwyżki płac robotniczych zanotowano niżkową tendencję cen dla artykułów włókienniczych i to przeważnie tych artykułów, które przeznaczone są dla szerokiej rzeszy ludności, co niewątpliwie umożliwiła w znakomity sposób zwiększenia się konsumpcji wyrobów tekstylnych.

Wzmożone tempo produkcji włókienniczej, zwyżka płac i niżka cen artykułów gotowych są niewątpliwie czynnikami rozwijającymi przemysł. Chodzi tylko o to, czy gatunkowość sowieckich artykułów włókienniczych poprawiła się do niedawna bowiem stała ona na niskim poziomie. Prasa sowiecka bardzo wiele pisze ostatnio na ten temat, wyrażając obawy, by nadmierny i w zbyt silnym tempie prowadzony „ruch stachanowski“ nie przyczynił się do dalszego jeszcze pogorszenia jakości wyrobów włókienniczych. W wielu wypadkach obawy te już się sprawdziły, wywołując rozgoryczenie wśród konsumentów i silny odzew w prasie.

Dewizy na połowę zamówienia

Komisja Dewizowa przyznaje pokrycie w 50 proc.

Łódzkie sfery przemysłowe zaniepokojone zostały ponownymi zmianami, wprowadzonymi ostatnio przez Komisję Dewizową w systemie przydziału dewiz na cele importu surowcowego. Mianowicie komisja wprowadziła zasadę podziału należności za transport surowca, przyznając tylko połowę dewiz, potrzebnych na pokrycie danego transportu i odznaczając przydział pozostałej połowy na 3 miesiące.

Dla przemysłu łódzkiego powoduje to dalsze poważne trudności, zwłaszcza, że ze strony załadowców amerykańskich nastąpiło zaostrezenie rygorów, związanych z przekazywaniem surowca odbiorcom łódzkim. Agenty miejscowe otrzy mali mianowicie polecenie niezwalniania bawelny nawet po otrzymaniu promesy, lecz dopiero po nadejściu kabla do Nowego Jorku, o czym zostają telegraficz-

nie powiadomione.

W tych warunkach uzyskanie tylko połowy pokrycia dewizowego nie powoduje zwolnienia transportu, zwłaszcza, jeśli jest on jednowagonowy. W najlepszym razie następuje jego przepolowanie, przy czym w tym wypadku odbiorca łódzki musi odcieć cały transport oraz płacić składowe przez okres trzech miesięcy t. j. do czasu uzyskania dewiz na pokrycie pozostałej połowy. Poza tem decyzja Komisji Dewizowej stawia przedsiębiorstwo w trudnej sytuacji i z tego względu, iż zamówiona i niezbędna do produkcji ilość surowca zostaje nieoczekiwanie zmniejszona o połowę.

W sprawie powyższej interwenjować dziś będzie w Komisji Dewizowej przedstawiciel Zw. Przemysłu Włókienniczego.

Rynek walorów bez zmian

Akcje nieco mocniejsze, papiery procentowe — utrzymane

Na rynku papierów wartościowych sytuacja kształtuje się naogół bez zmian. Dla akcji tendencja jest mocniejsza, dla papierów o stałym oprocentowaniu — przeważnie utrzymana. Wczoraj akcje ponownie lekko zwyżkowały: Banku Polskiego o 100 punktów do 104,00, ostrywieckie o 125 p. do 33,75, Starachowice o 60 do 36,50, Warsz. Fabryk Cukru o 75 do 30,25.

Papiery procentowe, zarówno pożyczki państwowe, jak i listy zastawne, miały tendencję całkowicie utrzymaną, z

wyjątkiem poz. stabilizacyjnej, która obniżyła się o dalsze 75 punktów do 57,25.

Na rynku łódzkim obrotów poz. stabilizacyjną wczoraj zupełnie nie dokonywano. Orientacyjne notowano ją po 57,50 w żądaniu i 57,00 w placeniu. Pozostałe papiery nie zmieniły kursu. Poz. inwestycyjną w I em. oddawano po 69,00 kupowano po 68,00; II em. — notowano o 50 punktów wyżej. Dolarówka — 51,00 — 50,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, seria XK — 47,75—47,50.

Upadłości i układy

Na ostatniej sesji handlowej znalazła się sprawa upadłości firmy „Trama“ sp. z ogr. odp. (Al. 1-go Maja Nr. 14), ogłoszonej na prośbę Banku Spółek Niemieckich w Polsce, sp. akc. Jak wiadomo, upadłość firmy „Trama“, ogłoszona była w dniu 16 maja b. r. wskutek załączonych przez Bank Spółek Niemieckich w Polsce 15 zaprotestowanych weksli, przy czym poszkodowana instytucja finansowa posiada jeszcze weksli upadłej firmy na 20.000 zł., których daty płatności jeszcze nie nadeszły.

W dniu 2 czerwca b. r. pełnomocnik Banku oraz rzecznik firmy „Trama“ wniosli podanie do sądu o umorzenie postępowania upadłościowego i obciążenie dalszemi kosztami firmy „Trama“.

Sąd, zgodnie z wnioskiem pełnomocników stron, postępowanie upadłościowe umorzył.

Giełd

Na dzisiejszej giełdzie dewizowej w Warszawie była słaba, zważywszy na słabość wykazaną w Kopenhadze, Oslo i Amsterdamie. Kursy Bankiem Francji zanotowano ku spadkowi 359,30 (—5), Końska 26,51 (—23), Niderlandzki 53,15 (—2), Praga 21,98 (—172) (+20), Bank Amerykański 5,29 (—1), Szwajcarski 358,30 (+1), Szwajcarskie 172 ang. 26,42, gulden 19,25, duński szwedzkie 136,2 (—11,55), marki niemieckie 5,31 (—1), AKCJE. Dnia 10. mocna, przy wycenie Banku Polskiego 102,25 (+75), Wł. popy 14, Modra 33—33,75 (+12) (+60), Haberberg PAPIERY. Procentowych zwłaszcza dla Orotów weksli 7 proc. stabiliz. 1 em. 68,50, 5 proc. konwersyjny 57—57,2 (—57,50), 8 p. 94,50, 4 i 5,25 (+25), 4 —41 (+25), w I pół proc. 41, wy 54,25, 5,75 (+25), 5 proc. obligacje 52,25—52, Tran 5 proc. Warsz. 57,63—58 (X50 —58,38), 7 proc. 68,75. W obrotach dolarna 26,35.

Na wczoraj notowano: 63,75—68,25, 69,75—69,25, d. konwersyjna 52,25—52,25, Tendencja utrzymana.

ŁÓDŹ

Na wczoraj notowano: 63,75—68,25, 69,75—69,25, d. konwersyjna 52,25—52,25, Tendencja utrzymana.

Krach

Z Czechosłowacji trudnościach w branży w Mistku. Zakład, z którego mała około 1000 sztuk, do istnieją bawelnianą i klady mercer w czterech m. działy w Austrii. sławil.

ZNIŻKA CEN

W związku z niesieniem Zarząd jej w szerszym w dnia Wys. m. do dnia 2 czerwca w następującą: bilans, groszy, zbi. greszki upr. Wystawy t. osoby, bile. wszechnych wych i sre. (oprócz ure. od osoby. Obniżenie nastąpiło w którym w t. robotniczy. Rzemieslni dzi i zapoi scia.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 8 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, zwłaszcza dla funta angielskiego. Również wykazały znaczną zniżkę dewizy na Kopenhaag, Oslo i Sztokholm. W obrótach między Bankiem Polskim a bankami dewizowymi zanotowano kursy następujących dewiz: Amsterdam 359.30 (+5), Berlin 213.45, Bruksela 89.90 (-5), Kopenhaga 118.50 (-110), Londyn 26.51 (-23), Nowy Jork 5.31.38, Nowy Jork kabeł 5.31.50, Oslo 133.30 (-100), Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 136.90 (-90), Zurych 172 (+20). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.29, kanadyjskie 5.26, funty niemieckie 358.30, franki francuskie 34.92, franki szwajcarskie 171.50, belgijskie 89.65, funty angielskie 26.42, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 19.25, duńskie 118, norweskie 132.65, szwedzkie 136.25, liry włoskie 33, marki fińskie 11.55, marki niemieckie 135, w srebrze 154, pesety hiszpańskie 62, szylingi austriackie 98.

AKCJE. Dla akcji tendencja była bardzo mocna, przy większych obrótach akcjami Banku Polskiego i metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 104 (+100), Cukier 30-29.75, 30.25 (+75), Węgiel 15.75-16.25 (+125), Lillipopy 14, Modrzewiów 6.25 (+5), Ostrowieckie 33-33.75 (+125), Starachowice 36.25-36.50 (+60), Haberbusch 44 (+50).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla pożyczek w walucie złotowej. Obrótowi większych dokonano 3 proc. inwest. 7 proc. stabil. i 5 proc. Warszawa nowymi. Notowano: 4 proc. dol. 50.25-50.50, 3 proc. inwest. I. em. 68.50, serie 78.50 (+150), II. em. 69.50, 5 proc. konwers. 52.75, 6 proc. dol. 77.50, 7 proc. stabil. 57-57.25 (-75), odcinki po 500 dolarów 57.50, 8 proc. Przemysłu Polskiego funto-wo 94.50, 4 i pół proc. ziemskie 45.25-45-45.25 (+25), 4 i pół proc. listy poznańskie 41.50 (-41 (+25), w złotych w złocie 46.75 (+25), 4 i pół proc. Warszawa 53.50, 5 proc. Warszawa nowe 54.25-54-54.50 (+50), po 1.000 zł. 54.75 (+25), 5 proc. Piotrkowa nowe 43.50, 6 proc. obligacje m. Warszawa VIII i IX em. 32.25-52, transakcje dokonane a nie notowane 5 proc. Warszawa stare 55, 8 proc. dillonowska 57.63-88 (X50), 7 proc. śląska 68.25-68.50-68.38, 7 proc. warszawska 67.25, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1.000 zł. 40-39.75. W obrótach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 26.35, 4 proc. inwestycyjna 52.75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: pożyczka inwestycyjna 1-ej emisji 63.75-68.25, pożyczka inwestycyjna 2-emisji 69.75-69.25, dolarówka 50.50-50.00, pożyczka konwersyjna 53.00-52.75, pożyczka stabilizacyjna 59.00-58.00, Bank Polski 104.00-103.00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 16.90-16.25, pszenica 24.25-24.50, pszenica zbirzana 24.00-24.25, jęczmień 16.00-16.25, wies jednolity 16.75-17.00, owies zbirzana 16.25-16.75, mąka żytnia 1) 22.00-23.00, mąka żytnia 2) 23.00-24.50, mąka pszeniana 37.25-39.25, otręby żytnie 10.75-11.25, otręby pszenne 10.75-11.00, otręby pszenne grube 11.00-11.25, groch Victoria 25.00-28.00, makuch liny 16.00-17.00, makuch trapekawy 14.00-15.00, siemie 39.00-41.00, ziemniaki 3.75-4.25, lubin niebieski 10.75-11.25, lubin żółty 13.50-14.00.

Krach we włókiennictwie czechosłowackim

Z Czechosłowacji nadeszły wiadomości o trudnościach płatniczych wielkiej czeskiej firmy branży włókienniczej „Alojzy Lemberger” w Místku. Zobowiązania jej wraz z szeregiem firm, z którymi jest ona powiązana, wynoszą około 14 milionów koron. Przedsiębiorstwo to istnieje od r. 1865 i posiada przedzielnie bawełnianą i odpadkową, tkaninę, farbarnię, zakłady merceryzacyjne, bielnik i wykończalnię w czterech miastach Czechosłowacji oraz oddziały w Austrii, Polsce (Warszawa) i Jugosławii.

ZNIŻKA CEN WSTĘPU NA WYSTAWIE RZEMIEŚLNICZĄ.

W związku z przedłużeniem Rzemieślniczej Wystawy - Targów w Łodzi Zarząd jej dla uprzyświeśnienia jaknajszerszym warstwom społeczeństwa zwieźdzenia Wystawy postanowił od dnia 8 b. m. do dnia zakończenia, t.j. do dnia 14 czerwca włącznie zniżyć ceny jak następuje: bilet normalny jednoosobowy 60 groszy, zbiorowy bilet wejściowy (wycieczki uprzednio zgłoszone do Dyrekcji Wystawy tel. 188-36) po 25 groszy od osoby, bilety wycieczkowe dla szkół powszechnych, dokształcających, zawodowych i średnich zakładów naukowych (oprócz uczelni wyższych) po 10 groszy od osoby.

Obniżenie cen do podanych powyżej nastąpiło na skutek decyzji Zarządu, który w ten sposób uprzyświeśnił sferom robotniczym i najuboższym zwiedzenie Rzemieślniczej Wystawy-Targów w Łodzi i zapoznanie się z jej wysoką wartością.

Spółka Akcyjna WYROBÓW Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi.

BILANS zamknięcia po dzień 31 grudnia 1935 r.

MAJATEK. — I. Majątek stały: 1) Grunta i place Zi. 1.589.159,18; 2) Budynki: fabryczne Zi. 11.884.433,45, gospodarcze na terytorjum fabrycznym Zi. 2.046.282,61, mieszkalne Zi. 4.030.126,21, razem Zi. 17.960.842,27; 3) Maszyny i urządzenia techniczne Zi. 32.024.376,04; 4) Ruchomości i urządzenia Złoty 1.231.584,52; 5) Tabor przewozowy Zi. 236.229,03, razem majątek stały Złoty 53.042.191,04; II. Majątek płynny: 6) Gotówka w kasie Zi. 11.120,11, w bankach krajowych Zi. 29.570,02, w bankach zagranicznych Zi. 131.070,08, razem gotówka Zi. 171.760,21; 7) Papiery wartościowe Zi. 3.119.884,01; 8) Różne walory Zi. 3.000,—; 9) Kaucje Zi. 369.036,75; 10) Udziały w innych przedsiębiorstwach Zi. 65.100,—; 11) Weksle w portfelu Zi. 236.184,21, na inkasie w bankach krajowych Zi. 411.647,80, na inkasie w bankach zagranicznych Zi. 293,37, razem weksle Zi. 648.125,38; 12) Surowce skład bawełny Zi. 610.543,85, materiały pomocnicze i pędne Zi. 2.418.728,20, razem Zi. 3.029.272,05; 13) Półfabrykaty Zi. 4.358.237,32; 14) Gotowe fabrykaty — przędza Zi. 1.498.200,89, towary Zi. 5.916.384,83, razem Zi. 7.414.585,72; 15) Dłużnicy, - odbiorcy Zi. 3.066.618,98, rachunek inkasowy składów komisowych Zi. 165.378,86, rachunek prowizyjny składów komisowych Zi. 151.162,77, zaliczki dostawcom Zi. 182.347,65, różni dłużnicy Zi. 8.492.634,09, należności wątpliwe Zi. 799.323,87, spłata amort. pożyczki hipotecznej Zi. 745.646,90, sumy przechodnie — wydatki w 1935 r., dot. 1936 r. Zi. 59.476,31, wpływy w 1936 r., dotyczące 1935 r. Zi. 40.940,06, różne Zi. 564,98, razem dłużnicy — Zi. 13.704.094,47, ogółem majątek płynny Złoty 32.883.095,91; Suma bilansu Zi. 85.925.286,95

Sumy pozabilansowe. — Różni za wydane gwarancje Zi. 219.000,—; Otrzymane gwarancje Zi. 285.924; Różni za obligo żyrowe Zi. 3.780.937,73.

ZOBOWIĄZANIA. — I. Kapitały własne: 1) Kapitał akcyjny Złoty 28.465.000,—; 2) Kapitał zasobowy Zi. 1.450.036,01; 3) Pozostałość nadwyżki z przerachowania bilansu brutto na dzień 1 lipca 1928 r. Zi. 3.464.713,69; razem Zi. 33.379.749,70; II. Kapitał amortyzacyjny: 4) Pozostałość z roku ubiegłego Zi. 13.608.299,69, odpisano w ciągu roku 1935 Zi. 71.980,54; pozostałość kapitału amortyzacyjnego Zi. 13.536.319,15. III. — Zobowiązania: 5) Banki krajowe Zi. 457.402,57, zagraniczne Zi. 29.019.064,46, razem Zi. 29.476.467,03; 6) Zabezpieczenie hipoteczne Zi. 5.411.469,50; 7) Dostawcy Zi. 925.981,29; 8) Zaliczki od odbiorców Zi. 339.579,92; 9) rachunek prowizyjny składów komisowych Złoty 9.124,39; 10) zaległe podatki Zi. 303.215,48; 11) Niepodniesiona dywidenda Zi. 329,97; 12) Różni wierzyciele Zi. 2.013.230,34; 13) Rezerwa na wątpliwe należności Zi. 202.687,11; 14) Sumy Przechodnie: wpływy w 1935 r. dotyczące 1936 roku — Zi. 6.408,53, wydatki w 1936 r. dotyczące 1935 r. Zi. 114.884,92, różne Zi. 205.839,62; razem zobowiązania Zi. 39.009.218,10. Suma bilansu Złoty 85.925.286,95.

Sumy pozabilansowe: Wydane akcepty gwarancyjne Zi. 219.000,—; Różni za wydane nam gwarancje Zi. 285.924,—; Obligo żyrowe Zi. 3.780.937,73. Uwaga: Ogólna suma zobowiązań zagranicznych Zi. 29.806.835,39,—.

Rachunek strat i zysków za 1935 rok.

STRATA. — Koszty handlowe Zi. 2.023.716,01; Podatki Zi. 1.494.507,50; Procenty Zi. 2.127.469,10; Prowizje Zi. 165.614,19; straty na dłużnikach Złoty 179.958,72; Koszty fabrykacji Zi. 22.664.783,53; Koszty sprzedaży Zi. 1.220.891,75; strata na zdemontowanych maszynach i innych przedmiotach inwestycyjnych Zi. 130.756,20; Odpis na konfiskatach niemieckich Zi. 75.331,45; Odpis różnicy kursu na sprzedanych listach zastawnych Twa Kred. Przem. Polsk. Złoty 23.308,59; Różne wydatki dotyczące lat ubiegłych Zi. 128.753,82; Ogólna suma Zi. 29.935.090,86.

ZYSKI. — Przeniesienie zysku z 1934 r. Zi. 77.857,65; Sprzedaż przędzy Zi. 6.666.487,53; Sprzedaż towarów Zi. 21.021.976,86; Sprzedaż odpadków Zi. 125.516,12; Przerobienie zarobkowe Zi. 356.011,48; Farbowanie i bielenie zarobkowe Zi. 5.409,05; Zysk na eksploatacji domów i placów Zi. 205.799,75; Różnice kursowe Zi. 114.640,43; Bonifikaty podatków z lat ubiegłych Zi. 464.770,74; Zysk na sprzedanych placach Zi. 25.695,11; Wpływy dotyczące lat ubiegłych Zi. 8.564,18; Przeniesienie z rezerwy stabilizacyjnej Zi. 862.361,96; Ogólna suma Zi. 29.935.090,86.

Trzeci proces o zajęcia w pow. konińskim

Jak agitatorzy zdobywali broń na wsi. — „Wojna się rozpoczęła!” 20 członków Stronnictwa Narodowego na ławie oskarżonych

Kalisz, 8 czerwca.

Przed sądem okręgowym w Kaliszu rozpoczął się trzeci skolei proces przeciwko 20-tu członkom Stronnictwa Narodowego, oskarżonym o spowodowanie zajść we wsi Anielew, gminy Oleśnica, pow. konińskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadło więc 19 członków Stronnictwa Narodowego. Trzech z nich odpowiada za więzienia. Oskarżonymi są: Jan Świątek, Leon Mierkiewicz, Józef Walicki, Jan Garbarciak, Roman Kierzk, Jan Kaźmierski, Aleksander Mencha, Józef Świątek, Jan Tulikowski, Józef Zieliński, Stanisław Cuperk, Józef Cuperk, Marcin Juszczak, Antoni Jankowski, Jan Mierkiewicz, Leon Menek, Wincenty Świątek, Józef Tulikowski, Jan Walicki.

Sąd przystąpił do odebrania personalij oskarżonych. Wszyscy podsądni to robotnicy i drobni rolnicy.

Następnie sąd czytał akt oskarżenia, w świetle którego sprawa ta przedstawia się następująco: W dniu 7 lutego r. b. około godz. 19-ej do Anielewa przybył rowerem łącznik z pobliskiej placówki Str. Narodowego w Hucie Łukomskiej i zawiadomił placówkę w Anielewie, że do wsi Łomowa przybyła policja, wobec czego dla przeciwdziałania się policji potrzebna jest pomoc.

W tym czasie policja dokonywała aresztowań członków Str. Narodowego w związku z zajęciami w Anielewie.

W związku z tem w Anielewie zostało zwołane zebranie placówki, na którym Jan Świątek powiadomił członków o otrzymaniu zawiadomienia i wezwał wszystkich do uzbrojenia się i wyruszenia przeciwko policji.

Ruszyło wówczas 25 osób, uzbrojonych w kije, widły i fuzje. Pod wsią Huta Łukomska placówka została zawiadomiona, że policja do Łomowa nie przybyła, wobec czego wszyscy wrócili do domu. Po drodze, w celu zaopatrzenia się w broń, Świątek i Leon Mierkiewicz, wiedząc, że rolnik Zauer posiada broń palną, wstąpili do niego i zażądali wydania fuzji. Mimo gróźb rolnik broń nie wydał.

W tym czasie Świątek, Kazimierski i Mench udali się do Grądzenia do Jana Kazimierskiego, polecając mu przygotować broń na wypadek przyjazdu policji do Łomowa. Świątek zapowiedział Kazimierskiemu, by zaopatrzył się w broń i był przygotowany, ponieważ w każdej chwili policja może przyjechać i trzeba będzie odbijać zatrzymanych członków Str. Narodowego.

W tym czasie Świątek dowiedział się, że lokator Kazimierskiego, Jakub Prze-

Ułgi dla inwestycyji kinematograficznych

przyczynią się do ożywienia w przemyśle elektrotechnicznym

Sprawa realizacji specjalnych ulg w dziedzinie podatku dochodowego dla inwestycyji i odpisów amortyzacyjnych — jak wiadomo — jest przedmiotem badań ministerstwa przemysłu i handlu oraz min. skarbu.

W związku z powyższymi pracami Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie rozpisala wśród zrzeszeń gospodarczych specjalną ankietę, w odpowiedzi na którą wypowiedziały się między innymi organizacje właścicieli kinematografów, wysuwając wniosek, by dozwolone były jednorazowe odpisy z dochodu — kwot wydatkowanych na inwestycje, mające na celu udoskonalenie stanu technicznego przedsiębiorstw.

Do inwestycyji takich właściciele kinematografów zaliczają aparaty projekcyjne, dźwiękowe, przetwornice, prostowniki, zespoły (agregaty) dla wytwarzania potrzebnej energii elektrycznej itp. Sprawa ta jest dla przedsiębiorstw kinematograficznych sprawą pierwszorzędnej wagi, ze względu na konieczność częstych zmian instalacji i aparatów w związku z coraz to nowymi udoskonaleniami aparatury kinematograficznej.

Zezwolenie na traktowanie tych inwestycyji jako podlegających zużyciu w ciągu pięciu lat, zwłaszcza jeśli chodzi o zespoły (agregaty), spowodowałoby niewątpliwie liczną napływ zamówień na nie, specjalnie kin. prowincjonalnych, mogłoby przyczynić się do ożywienia ruchu w krajowych fabrykach maszyn elektrycznych. Zauważać trzeba, że fabryki krajowe dostarczają dzisiaj zespołów prądowych odpowiadających wszelkim wymaganiom techniki kinematograficznej. Pożądane byłoby, aby odpowiednio zarządzenie ukazało się jak najwcześniej, gdyż okres letni najbardziej nadaje się do przeprowadzenia wszelkich robót inwestycyjnych w kinach.

Kanada zamyka import włókienniczy

Ostatnio ogłoszone zostały szczegóły zmian wprowadzonych w kanadyjskiej taryfie celnej. Okazuje się, że ulgi przyznano prawie wyłącznie towarom pochodzącym z W. Brytanii, przyczem pominięto inne kraje bez względu na to, czy posiadają one trakaty handlowe z Kanadą czy też nie posiadają. Wskutek tego import towarów z innych krajów do Kanady w wielu wypadkach stanie się bardzo trudny. Odnosi się to przedewszystkiem do materiałów bawełnianych. Nie uległy zmianie cła od materiałów wełnianych, których zniżkę oddawna zapowiadano.

decki, posiada dwa rewolwery i postanowił je zdobyć. W tym celu wysłał do Anielewa człowieka, by ten sprowadził więcej członków Stronnictwa. Około północy Świątek na czele 20 ludzi zapukał do okna mieszkania Przedeckiego. Przez drzwi otworzył drzwi.

Wówczas wtargnęło kilkanaście osób uzbrojonych w kije, noże i fuzje. Świątek zażądał wydania broni.

Opowiedział on, że TEJ NOCY WYBUCHŁA WOJNA. Jest stan wojenny i placówka miała otrzymać rozkaz odebrania broni. Wobec groźnej postawy Przedeckiego wydał broń. Jednocześnie Świątek zagroził Przedeckiemu, by pozostał w mieszkaniu przez trzy dni.

Następnego dnia Przedecki zbiegł przez las do Zagórnia i zameldował o wszystkim policji.

Na dzisiejszej rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Do rozprawy powołano ośmiu świadków, z których część złożyła sprzeczne zeznania, wobec czego odczytano ich zeznania złożone w śledztwie.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał prokurator domagając się przykładowego ukarania winnych.

Wyrok podamy w numerze jutrzyszym.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Najpiękniejszy film wiedeński z rasowym

Przedwiosnie

Gustawem Fröhlichem

ŻEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Dziś premiera!

Szalony Porucznik

Ceny miejsc:
Na pierwszy seans
wszystkie miejsca
50 gr.

W filmie śpiewane są następujące piosenki: — Pieśń miłości (Liebeslied). Najpiękniejsza gwiazda to ty, słow - fox (Du bist der schönste Stern den es gibt). — W roli głównej: prócz GUSTAWA FRÖHLICHA bierze udział kwiat aktorstwa wiedeńskiego: LIZZIE HOLZSCHUH, ADELA SANDROCK, GEORG ALEXANDER.

DOKTOR TREP MAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczołciowych
Zawadzka 6
tel. 234-12
od 8-11, od 2-4 i od 6-8 wiecz.

Dr. W. BALICKA

SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12-45-2.15 i od 6-8-cj.

DR. MED. M. Jakobson

Chor. chirurgiczne
(spec. chirurgia kostna)
powrócił
Dr. Sztelinga 22
tel. 174-42

Dr. med. H. LUBICZ

chor. skórne, weneryczne i moczołciowe
powrócił
CEGIELNIANA 7. Telef. 141-32
przyjmuje od 8-10 w., 12-2 i od 5-9 wiecz., w niedziel. i święta od 9-11 rano.

Ignacy Grynberg

CHOR. WEWNĘTRZNE
(spec. serca)
CEGIELNIANA 17
telef. 17-415
przyjmuje od 6-7.30 wiecz.

DOKTOR H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-11, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED. Al. Kopicowski

Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-cj wiecz.

KONKURS

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi rozpisuje przetarg na wykonanie robót kanalizacyjnych na posesji Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 225.
Słupy kosztorys oraz warunki przetargu otrzymać można w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym w Łodzi, ul. Wólczańska 225, pok. Nr. 8 w godz. urzędowych, tj. od 8 do 15 (w soboty do godz. 13-cj).
Oferty należy składać w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi w zapieczętowanych kopertach, najpóźniej do dnia 16.VI. r. b. godz. 12-cj.
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI

RIALTO DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!



Najpotężniejsze arcydzieło sezonu Reż. John Ford.
„POTEPIENIEC”
został uznany w Ameryce przez związki krytyków amerykańskich za najlepszy film roku. Na wystawie w Wenecji nagrodzony przez zw. Autorów i Wydawców za najlepszy scenariusz. Nagrodzony w Belgii przez króla Belgów, jako najlepszy film roku.

Przetarg.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy Oddział w Łodzi ogłasza sprzedaż w drodze nieograniczonego przetargu ofertowego
4.000 WORKÓW RÓŻNYCH
Oferty na piśmie należy składać w biurze Oddziału Funduszu Pracy, ul. Podleśna 6, do dnia 10-go czerwca r. b. do godziny 12, po tym czasie nastąpi rozpatrywanie ofert.
Wadium w wysokości 5 proc. ofertowanej sumy należy złożyć Komisji Przetargowej w dniu przetargu.
Worki można oglądać codziennie od godziny 13 do 15 w magazynie Oddziału Funduszu Pracy, ul. Ogrodowa 78.
Komisja Przetargowa zastrzeżo sobie prawo wyboru oferenta, a w razie nieosiągnięcia odpowiedniej ceny — prawo ostatecznej decyzji.

WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY

Oddział w Łodzi.
Do akt Nr. Km. 852 1936 r.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1936 r. o godz. 15-cj w Łodzi przy ulicy Ks. Skorupki Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: tokarni mechanicznej pociągowej w komplecie i 3 krosien mechanicznych z maszynkami nicielnicowymi szerokości od 66 do 68 cali, oszacowanych na łączną sumę zł. 2325, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26 maja 1936 r.
Komornik: W. TRZEBIATOWSKI
Sprawa F-my „Wegiel” p-ko Zakł. Włók. Józef Richter.

OBWIESZCZENIE

Do akt Nr. Km. 150/X 1936 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1936 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 57 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 930, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 maja 1936 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.
przyjmuje od 4-8 po poł.

Lecznica

ze stałymi leżakami
DLA CHORYCH NA USZY, NOS, GARDŁO I DROGI ODDECHOWE
Piotrkowska 67
Tel. 127-81
od 9 r. - 2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto

Dr. BRAUN

PIOTRKOWSKA 81
tel. 100-57.
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8-1 i od 5-9 wiecz.

DR. MED. MARKOWICZOWA

choroby skórne i weneryczne przeorowadziła się na
Moniuszki 2
tel. 166-35, przyjmuje od 8-1-cj i od 3-8 wiecz.

OBWIESZCZENIE

Do akt Nr. X. Km. 828 1936 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej 22, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, pomocnika kredensu, zegara w szafce, stołu owalnego i 2 szaf. oszacowanych na łączną sumę zł. 1103, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 20 maja 1936 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Matki!

zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropki Mleka”

Oszczędzaj...

ALE NIE KOSZTEM ZDROWIA!
Niepewna guma szkodzi nerwom, może kosztować majątek, nawet unieszczęśliwić na całe życie! 41 lat doświadczenia i specjalizacji zasługują na zaufanie!

SPORZĄDZ PG. PAT. AMER NR 1959701
W WŁASNYM INTERESIE WYSTRZEGAJCE SIĘ
MAKOWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!

OBWIESZCZENIE

Do akt Nr. Km. 884 1936 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1936 r. o godz. 15-cj w Łodzi przy ulicy Ks. Skorupki Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 8 krosien mechanicznych tkackich szer. od 66 do 68 cali, 6 maszyn szakardowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 maja 1936 r.
Komornik: W. TRZEBIATOWSKI
Sprawa F-my „Wegiel” p-ko F-mie Zakłady Włókiennicze Józef Richter.

Likwidator sądowy

firmy: „D. Sz. Bialek i Synowie” dokona sprzedaży narzędzi, okuć budowlanych i różnych innych wyrobów żelaznych po cenach najniższych w godzinach od 12-14-cj. Piotrkowska 182 w podwórzu.

Lokale

2 SALE fabryczne po 600 mtr. kw. żelazo-beton, światło z 3-ch stron, gotowe urządzenia transmisyjne, centralne ogrzewanie, własny napęd do wynajęcia. Telefon 188-91.
W NOWOCZESNYM domu p. Salomonowicza, Gdańska 57, tel. 185-94 jest do oddania frontowe, słoneczne, 4-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami oraz centralnym ogrzewaniem. Oglądać można cały dzień Administrator domu.

UMEŁBLOWANE 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 15 czerwca do 1-go września za zł. 30 miesięcznie. Wólczańska 57, m. 15 prawa oficyna i piętrowo.

SZUKAM sublokatorów, może być pracownia. Piotrkowska 117, fr. II p. m. 12.
DWA POKOJE z kuchnią z meblami odstąpię. Piotrkowska 91, m. 12.

Uzdrowiska i Letniska

STOW. ŻYD. Młodzieży Akad. U. J. w Krakowie urządzi Kolonie Letnie w Rytzu n/Popradem. Kolonia mieści się w pięknie położonej, komfortowej willi, zaopatrzonej w boisko sportowe, kort tenisowy, własny park i plażę, stajnię oraz radio, patefon i czytelnię. Pięćdziesięciu obfite smaczne posiłki dzienne. W planie wycieczki w Tatry polskie i czeskie. Koszt pobytu: Za cztery tygodnie: 65 zł. Kolonia obliczona na dwa turnusy od 2/VII - 30/VIII i od 2/VIII - 30/VIII. Zapewnione indywidualne daleko idące zniżki kolejowe. Zgłoszenia pisemnie kierować na adres: Sekr. „Arlosorowji” Mgr. F. Schwarzfeld, Kraków, ul. Starowińska 41/II. Informacyjn w Łodzi udzieli się: ul. Sienkiewicza 29/30. Za datki przysłać na konto P. K. O. 415.436.

W INOWŁODZU

n. Pilica, Pensjonat Inż. Birenwajgowej. Telefon: Inowłódz Nr. 4. Dojazd autobusem Łódź - Inowłódz. 13

KRYNICA

Po kilkuletnim prowadzeniu pensjonatu w Muszynie powrócił do Krynicy i prowadzi pensjonat „Ramona” tel. 277. Znackomita kuchnia. Ceny niskie. Zarząd Braunówna.

JAREMCZE, pensjonat „RAJ”

centralnie położony, pełny komfort, piękny ogród, wykwintna kuchnia.

KOLUMNA - ZACISZE

ma jeszcze 2 mieszkania do wynajęcia. 2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią.

Kupno i sprzedaż

MEBLE kupuje się najkorzystniej w składzie fabrycznym Fabryki mebli „Gościćcino” Sp. Akc. Andrzejka Nr. 6.
WÓZKI dziejące po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Posady

POSZUKUJE się do pensjonatu energicznej osoby (gospodni) do pomocy Oferty sub „Rutynowana”.

KOESPONDENT pierwszorzedny - polsko - niemiecko - francusko - angielski, znajomość buchalterji, wolny pół dnia, względnie parę godzin dziennie. Referencje. Oferty sub „Samodzielnaj”.

Rozmaite

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie udzielani gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinie 2-3.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

WYUCZE wyrobu margaryny - sztucznej masła i szmalcu gesiego, mydła, kosmetyków i innych. Oferty Republika - „Chemik”.

PRZYBLAKAŁ się biały szpic. Odebrać za zwrotem kosztów, ul. Henryka 13, Ignacy Szymanowski.

KOKOT KAROL, Młynarska 67 zgubił legitymację - zapomogowa Nr. 90535, wyd. przez P.U.P.P. w Łodzi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 ar. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA:

Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najniższe zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co poprzednie. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zrzpłaty lub nowotworzenia ogłoszenia.